

Protokół nr XXVII/17
z sesji Rady Powiatu Chojnickiego
odbytej w dniu 12 PAŹDZIERNIKA 2017 r. w godz. 12⁰⁵ – 15⁵⁰
w Starostwie Powiatowym w Chojnicach
– sala konferencyjna nr 41

Ad. 1

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: witam serdecznie państwa radnych, kierowników i dyrektorów jednostek organizacyjnych, przybyłych gości oraz serdecznie witam media. Otwieram XXVII sesję Rady Powiatu Chojnickiego. (*Uroczyste uderzenie dzwonka.*) Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w sesji uczestniczy **19 radnych**, co stanowi quorum.

*Lista obecności radnych stanowi **załącznik nr 1**, lista zaproszonych gości **załącznik nr 2** do protokołu. Nieobecni usprawiedliwieni na sesji byli radni: Krystyna Kijek, Zbigniew Mania.*

Spoza Rady Powiatu w sesji udział wzięli:

- 1) Leszek Bonna – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach
- 2) Monika Frymark – Fifielska – Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach
- 3) Andrzej Gąsiorowski – Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach
- 4) Marek Jankowski – etatowy członek Zarządu Powiatu Chojnickiego
- 5) Irena Laska – Dyrektor Wydz. Edukacji i Sportu Starostwa Powiatowego w Chojnicach
- 6) Elżbieta Smaglinska – Skarbnik Powiatu
- 7) Grażyna Ziehlke – Radca Prawny
- 8) Media lokalne

Ad. 2

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: porządek obrad otrzymali państwo wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Czy są jakieś uwagi?

Do porządku obrad zmiany zaproponowała:

Pani Radna M. Dalecka: Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałabym prosić o wprowadzenie zmian do porządku obrad. Składałam wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania Statutu Szpitalowi Specjalistycznemu w Chojnicach.

W statucie szpitala w § 10 ust. 3 jest zapis, że „szpital może prowadzić wydzieloną działalność gospodarczą w następującym zakresie (...)” i pkt 10 „sprzedaż detaliczna prowadzona w sklepach z przewagą żywności, napoi i wyrobów tytoniowych”. Nie może to w ten sposób być, przez ten zapis projekt uchwały w sprawie statutu nie może być poddany pod głosowanie rady, gdyż jest całkowicie sprzeczny z obowiązującym prawem naruszając ustawę o ochronie zdrowia przez następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych i musi zostać poprawiony. O czym również przekonał się w ostatnim czasie pan dyrektor szpitala specjalistycznego, gdyż została mu nałożona grzywna za to, że sprzedawano papierosy w wynajmowanym sklepiku.

Drugi, następny paragraf, § 27 „zgodnie z ustawą o działalności leczniczej o podziale zysku szpitala decyduje dyrektor”, ale „po zaopiniowaniu przez radę społeczną szpitala”. Co jest zgodne z ustawą o działalności leczniczej i dlatego bardzo proszę o zdjęcie tego projektu. Proszę także o powtórny analizę prawną, bo nie wiadomo ile jeszcze błędów znajduje się w tym statucie. Widać, że statut zawiera błędy, a dyrektor skupiał się tylko na zapisie w jaki sposób ograniczyć radzie powiatu dostęp i kontrolę nad sprawozdaniami finansowymi szpitala i wyborem biegłego rewidenta, a nie nad merytorycznym przygotowaniem tego statutu.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym (j.t. – Dz. U. z 2016 r. poz. 814 ze zm.) zaproponowana zmiana do porządku obrad nie uzyskała bezwzględnej większości głosów ustawowego składu rady – głosowanie: 9 za, 6 przeciw, 3 wstrzymało się. Porządek obrad pozostał taki jak przesłano z materiałami.

Porządek obrad XXVII sesji Rady Powiatu Chojnickiego:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Wprowadzenie ewentualnych zmian do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Powiatu.
4. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu między sesjami.
5. Sprawozdanie z działalności komisji stałych w okresie między sesjami.
6. Zgłaszanie interpelacji i zapytań radnych.
7. Rozpatrzenie projektów uchwał:
 - a) w sprawie zatwierdzenia programu naprawczego Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach,
 - b) w sprawie nadania Statutu Szpitalowi Specjalistycznemu im. J. K. Łukowicza w Chojnicach,
 - c) w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania dotacji udzielanych z budżetu Powiatu Chojnickiego dla szkół publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne inne niż Powiat Chojnicki,
 - d) w sprawie zatwierdzenia Porozumienia – Umowy Partnerskiej nr FR/32/2017 z dnia 12 września 2017 r., zawartego pomiędzy Powiatem Chojnickim a Gminą Brusy w sprawie współpracy przy realizacji przedsięwzięcia pod nazwą: „Przebudowa drogi powiatowej nr 2410G na odcinku: Lubnia – granica powiatu chojnickiego”,
 - e) w sprawie zatwierdzenia Porozumienia – Umowy Partnerskiej nr FR/33/2017 z dnia 15 września 2017 r., zawartego pomiędzy Powiatem Chojnickim a Gminą Chojnice w sprawie współpracy przy realizacji przedsięwzięcia pod nazwą: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 2628G na odcinku Charzykowy – Chojniczki wraz z przebudową drogi powiatowej nr 2624G na odcinku Charzykowy – DW212”,
 - f) zmieniająca uchwałę nr XXII/244/2017 w sprawie określenia zadań powiatu na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2017,
 - g) w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na usuwanie skutków nawałnicy z przeznaczeniem na wypłatę zasiłków dla poszkodowanych,
 - h) zmieniająca uchwałę nr XXI/240/2016 w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Chojnickiego na lata 2017 – 2027,
 - i) zmieniająca uchwałę budżetową Powiatu Chojnickiego na 2017 rok.

8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Wnioski i oświadczenia radnych.
10. Zamknięcie XXVII sesji Rady Powiatu Chojnickiego.

Ad. 3

Następnie przystąpiono do przyjęcia protokołu z XXVI sesji Rady Powiatu Chojnickiego, który był wyłożony do wglądu w Biurze Rady, a do którego do dnia sesji nie wpłynęły żadne uwagi.

*W obecności 19 radnych Rada Powiatu Chojnickiego, przy **18 głosach za** przyjęła protokół z XXVI sesji. (Jeden radny obecny na sali nie brał udziału w głosowaniu.)*

Ad. 4

W punkcie sprawozdanie Starosty z pracy zarządu powiatu między sesjami:

Pan Radny S. Skaja (Starosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Między sesjami odbyło się jedno posiedzenie dzisiaj, na którym podjęto uchwały w sprawie zaopiniowania projektu gminnego programu rewitalizacji miasta Chojnice. Ustalono też powołanie komisji przetargowej „Wsparcie szkolnictwa zawodowego w Powiecie Chojnickim realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego”, jak też rozpatrzono różne pisma.

Radni nie zgłosili zapytań do powyższego punktu.

Ad. 5

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski poprosił przewodniczących komisji o złożenie sprawozdań z działalności komisji w okresie między sesjami.

Pan Radny M. Jakubowski (Przewodniczący Komisji Edukacji): Szanowni Państwo! Komisja Edukacji zebrała się we wtorek 10 października br.. W czasie zebrania zapoznaliśmy się z funkcjonowaniem Zespołu Szkół w Chojnicach. Chciałbym podkreślić wysoką rangę teŹe szkoły szczególnie jeŹli chodzi o osiągnięcia sportowe. Tutaj na uwagę zasługuje fakt,

że na 113 szkół województwa pomorskiego szkoła ta zajęła I miejsce zdobywając 273 punkty, uzyskując znakomite wyniki w lekkoatletyce, futsalu dziewcząt, a nawet w takich bardziej niszowych sportach, jak badminton czy szachy. W czasie naszego zebrania pojawił się wniosek do zarządu powiatu przegłosowany przy 4 głosach za i 1 wstrzymującym, aby kontynuować starania o remont kolejnych pomieszczeń wewnątrz budynku ze szczególnym uwzględnieniem ciągów komunikacyjnych, wymiany instalacji elektrycznej a także ogrodzenia szkoły. W dalszej części obrad omówiono materiały na dzisiejszą sesję rady powiatu.

Pan Radny J. Schumacher (Przewodniczący Komisji Rewizyjnej): Panie Przewodniczący!

Wysoka Rado! W dniu 28 września br. Komisja Rewizyjna odbyła posiedzenie w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w Chojnicach w zakresie spraw formalno-prawnych, merytorycznych i finansowych. Komisja nie stwierdziła nieprawidłowości. Myślę, że będę wyrazicielem wszystkich członków naszej Komisji Rewizyjnej, że to co przedstawił nam dyrektor, to naprawdę super sprawozdanie przygotowane i też można było wyczuć, że w szkole, naprawdę (we wszystkich szkołach powiatowych), ale tam co żeśmy usłyszeli to naprawdę miło było to słuchać. Wypracowano jeden wniosek taka drobna poprawka, bo tutaj przed sesją się dowiedziałem, że we wniosku jest o materiały budowlane, bo tam w zasadzie wszystko jest zrobione, tylko część posadzek jest na korytarzach taka stara i tam chodzi tylko o materiały budowlane, ponieważ ja sobie sprawdziłem. Pan dyrektor ma osoby, które to zrobią, dlatego chodzi tam o same materiały budowlane. Gdybyśmy mogli pomóc i ta szkoła w zasadzie będzie miała wszystko na wysokim poziomie. Komisja również wypracowała wnioski do budżetu: 1) remont drogi powiatowej na odcinku Łąg – Złe Mięso wraz z budową ciągu pieszo-rowerowego, 2) budowa chodnika w miejscowości Łubna.

Pani Radna T. Kropidłowska (Przewodnicząca Komisji Kultury, Sportu i Promocji):

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Kultury, Sportu i Promocji Rady Powiatu Chojnickiego obradowała w dniu 28 września br.. Podczas komisji zatwierdziliśmy protokół z poprzedniej komisji oraz wypracowaliśmy następujące wnioski do projektu budżetu Powiatu Chojnickiego na 2018 rok w sprawie: 1) odwodnienia drogi z Łęga do Kęszy przez Lipki Dolne, 2) wykonania projektu i odwodnienia drogi powiatowej w miejscowości Łąg – ul. Długa przy kościele, 3) utwardzenia drogi powiatowej z Łęga do Przyjaźni na odcinku około 2 km, 4) zwiększania kwoty na granty dla stowarzyszeń w dziedzinie

kultury i sportu, 5) budowy drogi powiatowej Czersk – Łukowo, 6) dofinansowania rekultywacji rowu odbierającego wody deszczowe z drogi w miejscowości Malachin, 7) udroźnienia przepływu rowów melioracyjnych po nawałnicy na terenie miejscowości: Silno, Raclawki, Nowa Cerkiew, Objezierze, Lotyń i Sternowo, 8) budowy ścieżki pieszo-rowerowej do Klawkowa oraz przebudowa drogi od ul. Kościerskiej do ul. Gdańskiej, 9) wsparcia finansowego dla spółek wodnych.

Pan Radny L. Zawadzki (Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Transportu): Panie Przewodniczący! Panie i panowie radni! Komisja Infrastruktury i Transportu miała swe posiedzenie dnia 04.10.2017 roku. Komisja zatwierdziła protokół z poprzedniego posiedzenia. Omówiła plany inwestycyjne z zakresu infrastruktury budowlanej i drogowej oraz zgłosiła wnioski do projektu budżetu na 2018 rok. W drugiej części posiedzenia komisja dokonała kontroli infrastruktury budowlanej i drogowej na terenie powiatu.

Pan Radny A. Sabiniarz (Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska): Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbyła posiedzenie w dniu 27 września br.. Dzięki uprzejmości pani dyrektor Iwony Zalewskiej posiedzenie komisji odbyło się w siedzibie Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Chojnicach, gdzie zapoznaliśmy się z działalnością jednostki. Pani dyrektor przedstawiła szczegółowo zakres zadań wykonywanych przez poszczególne komórki Sanepidu. Podczas spotkania poruszono, m.in. temat działań podejmowanych przez Sanepid po przejściu nawałnicy. Pani dyrektor poinformowała, że działania w tym przypadku polegały głównie na sprawdzaniu wszystkich sklepów, które mają produkty wymagające warunków chłodniczych. Dowiedzieliśmy się, że żadnych zgłoszeń, że ktoś próbuje wykorzystać tą sytuację i wprowadzić te artykuły do obiegu, nie było.

Podczas posiedzenia komisja wypracowała także następujące wnioski do projektu budżetu powiatu na 2018 rok: 1) naprawa przepustu drogowego w Jarcewie, 2) przeanalizowanie i wprowadzenie na drogach i ulicach powiatowych oświetlenia przy przejściu dla pieszych, 3) wprowadzenie do istniejącej sygnalizacji świetlnej tzw. sekundników na dwóch skrzyżowaniach ulic powiatowych: ul. Dworcowa i ul. Towarowa, Al. Brzozowa i ul. Angowicka, 4) wystąpienie do GDDKiA w Gdańsku o przeanalizowanie sytuacji w celu poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu drogi krajowej z drogą powiatową Nowa Cerkiew – Krojanty (sygnalizacja świetlna), 5) przebudowa i remont drogi do Łukowa, 6) drugi etap budowy drogi Czersk – Klaskawa, 7) utwardzenie

asfaltem drogi na odcinku ok. 800 metrów z Mokrego do Juńczy (do przejazdu kolejowego),
8) remont i poszerzenie drogi powiatowej Krzyż – Kwieki – Bielawy.

Pani M. Kaczmarek (Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych): Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych odbyła posiedzenie 4 października. Wysłuchaliśmy informacji na temat realizacji zadań powiatu ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2017 oraz opracowaliśmy wnioski do projektu budżetu Powiatu Chojnickiego na 2018: 1) utworzenie parkingu i zagospodarowanie parku przy hospicjum w Chojnicach na ul. Strzeleckiej 89, 2) nawiązanie współpracy z Medyczo – Społecznym Zespołem Szkół Policealnych w Chojnicach odnośnie zapewnienia opieki dla osób niepełnosprawnych leżących w domach, 3) przywrócenie działalności przez powiat wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, 4) ufundowanie tablicy z nazwiskami pięciu ofiar, które poniosły śmierć w naszym powiecie w wyniku nawałnicy. (Zasadnym byłoby aby tablica upamiętniająca znajdowała się przy drodze krajowej nr 22 przy skřęcie do miejscowości Suszek.) 5) zorganizowania konferencji wspólnie z Europejskim Centrum Solidarności dotyczącej zjawiska, które przeszło nad Powiatem Chojnickim w nocy z 11/12 sierpnia br., 6) zorganizowania koncertu dziękczynnego pod patronatem Rady Powiatu Chojnickiego dla wolontariuszy, którzy pomagali podczas usuwania skutków nawałnicy, 7) utworzenia instytucji lekarza zajmującego się wykonywaniem czynności związanych ze stwierdzeniem zgonu i jego przyczyny oraz wystawianiem karty zgonu.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych zgon i jego przyczyna powinny być stwierdzone przez medyka leczącego osobę zmarłą w ostatniej chorobie. Jednak jeżeli nie wiadomo kto ostatni udzielał świadczeń zdrowotnych zmarłemu, to starosta powinien wskazać innego lekarza. Już w chwili obecnej podobną instytucję powołały: Opole, Łódź, Będzin, Nysa, Świdnik, Bełchatów, Piotrków Trybunalski, Goleniów – 11 powiatów w woj. podkarpackim, a w wielu innych trwają prace nad ich powołaniem. Mając na uwadze wszystkie powyższe fakty, a także godność człowieka przysługującą mu także po śmierci, wnioskujemy o zatrudnienie lekarza zajmującego się wykonywaniem czynności związanych ze stwierdzeniem zgonu, jego przyczyny i wystawieniem karty zgonu.

Pan Radny M. Jakubowski (Przewodniczący Komisji Edukacji): chciałbym uzupełnić swoją wypowiedź, ponieważ nieopatrzenie powiedziałem tylko o jednej komisji przedwczoraj we wtorek. Natomiast całkowicie pominąłem wynik naszych prac, które

przeprowadziliśmy 27 września br. Wtedy to bowiem Komisja Edukacji wypracowała wnioski do projektu budżetu Powiatu Chojnickiego na rok 2018: 1) wykonanie ogrodzenia Zespołu Szkół w Chojnicach, 2) wydzielenie dodatkowych środków na działalność Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, 3) budowa chodnika w miejscowości Moszczenica, 4) remont toalet dla uczniów w Liceum Ogólnokształcącym w Czersku, 5) budowa chodnika na ul. Łukowskiej w Czersku (wspólnie realizowana inwestycja z gminą Czersk), 6) odwodnienie ul. Królowej Jadwigi w Czersku.

Zapytań do sprawozdań przewodniczących komisji nie zgłoszono.

Ad. 6

Interpelacje i zapytania zgłosili następujący radni:

Pani Radna M. Dalecka: Szanowny zarządzie! Wysoka Rado! W maju na sesji składałam interpelację dotyczącą ul. Reymonta oraz skrzyżowania z ul. Żeromskiego. Ze względu na to, że mieszkańcy ponownie poprosili mnie, abym zajęła głos w tej sprawie, chciałabym zapytać: czy zarząd kiedy składałam tą interpelację wówczas podjął jakieś działania w tym kierunku i jeżeli tak to jakie działania zarząd podjął? Jeżeli nie czy planuje coś zrobić w tym kierunku, aby poprawić bezpieczeństwo na tym odcinku dróg? Pan wicestarosta wówczas obiecał, że dokładnie przyjrzy się i przeanalizuje sprawę. Była wówczas mowa o progach spowalniających, o wyznaczeniu przejścia dla pieszych, a może są inne pomysły, które można by wdrożyć, aby tam to bezpieczeństwo było większe.

Druga interpelacja dotyczy ul. Strzeleckiej. Na sesji w maju tego roku wyraziłam zaniepokojenie terminem i długim okresem zamknięcia drogi powiatowej, jaką jest ulica Strzelecka. Wówczas pan wicestarosta odpowiadając na moją interpelację poinformował mnie, cytując: „*Będziemy bardzo mocno pilnować wykonawców, żeby wywiązali się z terminów*”. Remont tej drogi zaczął się pod koniec czerwca i miał trwać ok. 2,5 miesiąca. O czym informował na konferencjach pan burmistrz, jak również pan starosta czyli zgodnie z planem droga powinna już być oddana do użytku, a teraz okazuje się, że ul. Strzelecka nie zostanie oddana nawet do końca października. Coraz częściej słyszymy z prognoz pogodowych, że w tym roku ma być szybka zima i do tego ostra i co wtedy? Prace mogą przeciągnąć się do nawet do wiosny i winna będzie pogoda,

a nie wykonawca? Przecież z powodu tych opóźnień cierpią mieszkańcy tej ulicy, szczególnie prowadzący działalność gospodarczą. Mieszkańcy mówią, że prace są daleko w tyle i nie wierzą w ogóle w to, że do końca października mogą się zakończyć? Chciałaby prosić o podanie jakie są przyczyny opóźnień, kiedy zakończą się prace na ul. Strzeleckiej i podanie ostatecznego terminu oddania tej drogi do użytku.

Trzecia interpelacja, proszę o odpowiedź pana starostę, dlaczego starostwo nie wywiązuje się z ustawowego terminu udzielania odpowiedzi mieszkańcowi powiatu chodzi tutaj o mieszkańca z Czarnej Wody zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej. Mam przed sobą, mam tutaj dzisiaj pismo z dnia 18 sierpnia, które zostało wysłane listem poleconym i do dnia dzisiejszego nadawca nie otrzymał odpowiedzi i zwrócił się do mnie z prośbą o interwencję. Wiem, że nie jest to pierwszy taki przypadek, gdyż już występowałam do pana wicestarosty w imieniu rady sołeckiej, która ponad trzy miesiące też czekała na odpowiedź na swoje pisma.

Czwarta sprawa dotyczy Stowarzyszenia Ogródków Działkowych „Metalowiec”. Panie starosto, zadaniem pana z zakresu administracji rządowej jest sprawowanie nadzoru nad stowarzyszeniami w zakresie przestrzegania przepisów prawa zgodnie z ustawą Prawo o stowarzyszeniach. Zwrócił się do mnie działkowiec, który dysponuje wyrokami sądu z prawem do działki. Chodzi o przywrócenie działki, która została wcześniej niezgodnie z prawem mu odebrana i podzielona pomiędzy innych działkowiczów. Zarząd stowarzyszenia „Metalowiec” pomimo wyroku sądu odmawia jego wykonania. Dochodzą do mnie niepokojące sygnały dotyczące prac zarządu oraz zwoływania zebrań przez ten zarząd. Widać, że dzieje się tam źle, składane są skargi na działania Zarządu Stowarzyszenia „Metalowiec”. Wiem, że do pana też docierają pisma w tej sprawie. Panie starosto, mając na uwadze niepokojące sygnały dotyczące pracy zarządu „Metalowiec” i nie respektowanie wyroku sądowego, chciałabym zapytać: dlaczego pan nie wdraża kontroli nad działalnością tego stowarzyszenia, kiedy będzie taka kontrola i czy kiedykolwiek była kontrola przeprowadzona w tym stowarzyszeniu? Jeżeli tak, to jaki był wynik tej kontroli?

Piąta sprawa dotyczy Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Panie starosto, na ostatniej sesji mówił pan, oskarżał pan dziennikarzy o kłamstwa, oskarżał pan radną, że kłamie. A dzisiaj zapytam pana wprost: dlaczego to pan kłamał, dlaczego pan mijał się z prawdą na sierpniowej sesji, że powiatowe centrum zarządzania kryzysowego istnieje. Przecież wszyscy wiemy, że nie istnieje i cytuję pana słowa: *„W ramach centrum funkcjonuje Zespół Zarządzania Kryzysowego, całodobowy dyżur był pełniony”*, że przyjmuje obowiązki powiatowa straż pożarna po godz. 16⁰⁰. Panie starosto mam odpowiedź od Komendanta

Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach, który poinformował mnie, że straż nie pełni ani każdego dnia po godz. 16⁰⁰ ani w dni wolne od pracy roli Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Panie starosto druga sprawa w ramach powiatowego centrum nie może funkcjonować Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego. Zgodnie z ustawą o zarządzaniu kryzysowym są to dwa różne podmioty, które mają zupełnie inne zadania i obowiązki i nie wolno ich łączyć, co również ujął pan w regulaminie organizacyjnym starostwa powiatowego i znajduje się to na str. 28 regulaminu. Są to oddzielne podmioty również wskazane przez pana. Przecież pan, panie starosto, powinien to wiedzieć, gdyż jest pan szefem obrony cywilnej powiatu. Zapoznałam się z innymi powiatami, które powołały zarządzeniem starosty powiatowe centra zarządzania kryzysowego oraz powiatowe zespoły zarządzania kryzysowego. Mają to przygotowane wręcz wzorcowo i wszystkie informacje są podane również z numerami telefonu. A skoro pan powołał, to pan twierdził, to proszę o przedstawienie nam dzisiaj na sesji dwóch zarządzeń, którymi pan powołał te dwa podmioty.

Trzecia sprawa dotycząca wydziału zarządzania kryzysowego, to konkurs na stanowisko wicedyrektora wydziału zarządzania kryzysowego, który pan ogłosił. Czy powiat stać na dodatkowe stanowisko kierownicze z wysokim wynagrodzeniem w powiecie? Czy może obniży pan wynagrodzenie dyrektorowi Nogalowi, który nie sprawdził się, a przecież pan tak zrobił w wydziale infrastruktury, wicedyrektorom obniżył pan wynagrodzenia, jak zatrudnił pan dyrektora. Przecież wystarczyło tylko podziękować dyrektorowi, który i tak jest na emeryturze i powołać drugiego dyrektora bez tworzenia kolejnego etatu w starostwie z wysokim wynagrodzeniem.

Szósta, ostatnia interpelacja, bo sesja była półtorej miesiąca temu, więc trochę się tego zebrało. Panie starosto kiedy powołał pan dyrektora do wydziału infrastruktury poinformował pan radnych, że stanowisko to jest niezbędne do poprawy efektywności pracy w tym wydziale. Okazuje się według doniesień prasowych, że jest paraliż inwestycyjny w Powiecie Chojnickim przez kłopoty kadrowe i gdy pan Jacek choruje, mało budują. Co potwierdza się w materiałach sesyjnych, że sześć inwestycji drogowych z tego roku zostaje przesunięta na rok 2018 i jest to na str. 72 materiałów sesyjnych. Na czerwcowej sesji prosiłam pana, żeby nie obniżał pan wynagrodzeń wicedyrektorom tego wydziału wraz z powołaniem nowego dyrektora, bo to w żaden sposób nie motywuje do pracy, kiedy odbiera się pracownikowi prawie 1400 zł miesięcznie. Dzisiaj okazuje się, że zdegradowany pracownik przez pana na niższe stanowisko tego wydziału, który obecnie choruje, był wręcz niezastąpiony, gdyż brak takiego fachowca, który znał prawie każdą drogę, oznacza

paraliż co media już też wcześniej zauważyły. Zapewne każdy wieloletni pracownik tak potraktowany przez swojego pracodawcę może przypłacić to zdrowiem. Tak dobrego fachowca, jak się dziś okazało, szanuje się i nie pozbawia się go stanowiska i wynagrodzenia, nie obniża się wynagrodzenia. W jaki sposób pan zamierza, panie starosto, uzdrowić w tym wydziale sytuację i spowodować, że wydział będzie wykonywał swoje obowiązki na bieżąco i nie będą przesuwane inwestycje drogowe oraz przetargi, gdyż wiemy, że przeszkodą nie są kwestie finansowe tylko kadrowe.

Pan Radny A. Sabiniarz: Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Mam cztery interpelacje. Po sierpniowej nawałnicy wpłynęło do starostwa bardzo wiele wniosków od prywatnych właścicieli lasów o szacowanie strat. Chciałbym zapytać: na jakim etapie jest obecnie rozpatrywanie tych wniosków? Czy komisja już zakończyła szacowanie strat w terenie i czy prace te jeszcze trwają? Proszę o informację na jakim etapie jest wydawanie decyzji w sprawie uporządkowania lasu? Przypominam, że uzyskanie tych decyzji jest elementem niezbędnym i koniecznym do uzyskania przez właścicieli lasów prywatnych odszkodowania. Pragnę również zapytać: czy starostwo podpisało już umowy z nadleśnictwami w sprawie pośrednictwa w przekazywaniu środków związanych z funduszem leśnym i czy wystąpiono już o przekazanie tych środków? Czy wiadomo jakie są terminy, kiedy poszkodowani w wyniku nawałnicy właściciele lasów prywatnych otrzymają środki z funduszu leśnego za uporządkowanie zdewastowanego lasu.

Kolejna interpelacja dotyczy prośby o dowieszenie tęcznia w celu bieżącej naprawy drogi do Łukowa. Chodzi o odcinek w pobliżu starej szkoły w Łukowie. Konieczność taką zgłaszali mieszkańcy podczas ostatniego zebrania sołeckiego.

Proszę także o poprawę białej linii przerywanej na drodze Czersk – Kosobudy. Zaczyna się jesień, szybko robi się ciemno i poruszanie się tą drogą przy słabo już widocznej linii przerywanej jest utrudnione. Odświeżenie oznakowania poziomego znacznie poprawiłoby warunki bezpieczeństwa na tej drodze.

Ostatnia interpelacja dotyczy drogi Mokre – Juńcza na odcinku ok. 800 m. Zadanie to zostało zgłoszone do projektu budżetu na 2018 rok. Wielokrotnie prosiłem o geodezyjne wskazanie granic tego odcinka drogi. Pragnę w tym momencie podziękować panu staroście, że geodeci zajęli się już tą sprawą i rozpoczęli pracę w terenie. Jeżeli w wyniku wskazania granic okaże się, że są miejsca, w których właściwy pas drogi jest porośnięty drzewami i konieczna będzie ich wycinka, to zwracam się z prośbą o złożenie przez starostwo jeszcze w tym roku stosownych wniosków o zgodę na wycinkę tych drzew do gminy Czersk.

Działanie takie pozwoli na odpowiednie przygotowanie terenu i umożliwi realizację tego zadania w przyszłym roku.

Pan Radny L. Redzinski: Panie Przewodniczący! Panie i panowie radni! Mam sześć interpelacji. Pierwsza dotyczy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Chojnickiego, która jest powołana przy panu staroście. W jej skład wchodzi przedstawiciele służb naszego powiatu i chciałbym się dowiedzieć czy ta komisja zebrała się od czasu nawałnicy i poddała to zjawisko i nasze postępowanie w powiecie wszystkich służb analizie. Jeśli takie spotkanie było, to bym był ciekaw kiedy i jakie wnioski wyciągnięte. Jeżeli nie, to na kiedy pan planuje takie posiedzenie?

Druga sprawa na Komisji Edukacji we wrześniu wyraziliśmy swoją troskę o egzaminy potwierdzające kwalifikacje zawodowe. Zauważyliśmy tendencje po pierwsze do coraz mniejszej liczby uczniów przystępujących do tych egzaminów. Drugą tendencję na niektórych kierunkach bardzo słabych egzaminów i w związku z tym mam prośbę: czy nie warto by było rozpatrzyć jakieś regulaminu czy konkursu dla najlepiej zdającego egzaminy zawodowe, żeby tę rangę podnieść i zachęcić młodzież do zdawania tych egzaminów?

Trzecia interpelacja dotyczy SOR-u w naszym szpitalu. Jest tam sala obserwacyjna. Kilkoro mieszkańców naszego powiatu sygnalizowało mi, że warunki jakie panują na tej sali, to są urągające. Jak to jeden z moich znajomych określił, ludzkim warunkom życia. Z kolei matka mojego kolegi powiedziała: „*zabierz mnie do domu, bo wolę w domu umierać niż tam leżeć*”. Chciałbym się dowiedzieć: jakie działania będą podjęte, zostały już podjęte, żeby na sali obserwacyjnej wprowadzić jednak trochę intymności?

Czwarta interpelacja dotyczy dróg gruntowych, które są w zasobach naszego powiatu. Bardzo często drogi te są okrojone przez rolników, którzy mają sąsiednie pola co powoduje, że z drogi dwunastometrowej praktycznie jest sześciometrowa i w warunkach pogodowych, takie jak mamy dzisiaj ilość wody, która się tam gromadzi, błota itd. sprawia, że te drogi są nieprzejezdne. Dlatego tutaj apelowałbym o dokonanie jakiegoś przeglądu i wyciągnięcie wniosków w stosunku do tych osób, które zabrały nam część tej drogi, żeby przywrócić taki stan, że te drogi były przejezdne dla mieszkańców.

Kolejna jeśli chodzi o drogi, to prosiłbym o wykonanie wyrównania drogi do Suszka na skutek działań różnych służb podczas akcji nawałnicowych. Ta droga jest bardzo mocno rozjeżdżona i tutaj apel, żeby jednak usprawnić ją na tyle, żeby samochodem osobowym można było w miarę spokojnie po niej przejechać.

Ostatnia moja interpelacja dotyczy skrzyżowania w Lichnowach – ul. Główna, ul. Ostrowicka, o której już rozmawialiśmy pół roku temu. Tam było bardzo duże zagrożenie podczas mrozów gdzie tworzyła się szklanka i chciałbym się dowiedzieć czy podjęto jakieś działania przed zimą, bo już niedługo zaczną się mrozy i chciałbym, żeby na tym skrzyżowaniu uniknąć wielu niebezpiecznych zdarzeń, które miały miejsce ubiegłej zimy.

Pan Radny T. Orzłowski: Panie Przewodniczący! Panie Starosto! Mam interpelację o potrzebę przeanalizowania możliwości i docelowo budowę mostu w miejscowości Peplin na rzece Zbrzyca. Są to elementy, które wymagają już często napraw, modernizacji i uważam, że warto by się pochylić nad tym tematem. Może skorzystać ze środków zewnętrznych, przy współudziale programu mostowego wykonać to zadanie. Dobry czas na projektowanie tego tematu, a docelowo może w 2018 albo 2019 wykonanie i realizację tego zadania.

Temat, który chciałbym poruszyć, to także modernizacja drogi Wysoka Zaborska – Główniczewice. Prosiłbym o ujęcie tego wniosku do projektu budżetu na 2018 rok. Miałbym także pytanie w imieniu mieszkańców wsi Przymuszewo, pytają o chodnik, który jest w planie na ten rok i jak daleko jest postępowanie w tej sprawie, bo rozmawiałem właśnie z wicestarostą, to mówił mi, że jest wykonany projekt, ale chodziłoby też o to kiedy on będzie zrobiony? Konkretnie na jakim etapie jest procedura w tym momencie i czy jest już postępowanie przetargowe i kiedy ewentualnie rozpoczną się te prace? Kiedy będzie on wykonany?

Pani Radna T. Kropidłowska: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przygotowałam dzisiaj cztery interpelacje, które chciałam właśnie państwu przedstawić. W imieniu mieszkańców Łęga Kolonii bardzo proszę o nawiezenie tłucznia na drogę powiatową z Łęga do Przyjaźni. Ta droga jest w bardzo złym stanie, w wielu miejscach stoi woda, są takie miejsca po kilka metrów i jazda tą drogą samochodem naprawdę wymaga wielu umiejętności, nie mówiąc o tym, że lepiej starym samochodem, bo nowym po prostu szkoda jechać, można coś tam urwać. Bardzo bym prosiła o zwrócenie uwagi na ten temat. Również światło drogi zasłaniają gałęzie i krzewy, które w tej chwili zarastają praktycznie drogę i jeśli dwa samochody się wymijają, to na tej drodze po prostu można nawet gałęzią wybić szybę.

Kolejna interpelacja również podobna w tym samym kontekście dotyczy drogi powiatowej Gotelp – Pustki. Tam również konieczne jest nawiezenie tłucznia, też są kilkumetrowe wyrwy w drodze, gdzie stoi woda szczególnie w tym roku, kiedy opadów jest bardzo dużo, są kałuże. Tak samo obcięcie gałęzi w niektórych miejscach jest bardzo

potrzebne. Proszę również o uzupełnienie tłucznem pobocza drogi powiatowej z Łęga do Starych Prus. W tym miejscu pobocza są wybite i niebezpieczne bardzo przy wymijaniu się dwóch samochodów, droga ta nie jest za szeroka. Ten sam problem dotyczy drogi powiatowej w miejscowości Lipki Dolne. Również proszę o wycięcie krzewów i gałęzi.

Kolejne moje interpelacje dotyczą odwodnienia. Wnioski te złożyłam do budżetu na rok 2018. Chodzi o odwodnienie drogi w miejscowości Lipki Dolne. Droga ta była remontowana w 2016 roku i do tej pory nie zrobiono odwodnienia odcinka na początku jezdni od strony Łęga. Wody deszczowe spływają na prywatną posesję pani Reszka (to jest łąka) i zalewają. Dlatego uważam, że bardzo konieczne jest dokończenie tej inwestycji i wykonanie odwodnienia.

Jeśli chodzi o odwodnienie również potrzebne jest w Łęgu na ul. Długiej przy kościele. Ta droga znajduje się w takim dole i woda spływa z góry jezdni. Są tam wprowadzone trzy studzienki, ale te studzienki odbierają wodę i ta woda jest odprowadzana na prywatne posesje. Problem ten już kiedyś zgłaszałam, także bardzo bym prosiła, żeby w związku z tym, że jest coraz więcej opadów, coraz więcej deszczów pada, dlatego po sesji między drogą, ul. Kościelną, Długą w Łęgu są regularnie zalewane i powstaje tam jezioro. Są to prywatne działki, nawet domy w tej chwili zalewane są, bardzo bym prosiła o rozwiązanie tego problemu, jak również o wyczyszczenie studzienek. Proszę o pisemną odpowiedź na interpelację.

Pan Radny M. Szmagliński: Panie Starosto! Drogi Zarządzie! W imieniu rolników i właścicieli lasów prywatnych chciałbym zgłosić istniejącą potrzebę zawiązania zespołu koordynującego sprzedaż drewna, ponieważ zgłaszają się odbiorcy zagraniczni z Niemiec, Szwecji i Estonii, dlatego to powinny być osoby znające się na technologii drewna, specjaliści od marketingu, a także znający języki obce. Propozycja, by rolnicy sami wyłonili zespół nadzorujący sprzedaż, jest niewłaściwa, ponieważ ktokolwiek by to nie był, w pierwszym rzędzie zaniedba swoje obowiązki i będzie dbał o swój interes, a nie o dobro wszystkich.

Druga interpelacja na jednej z sesji mówiłem o drodze Silno wraz z budową mostu. Chciałbym konkretnie zapytać się czy ta inwestycja jest odebrana? Ponieważ dochodzą głosy, że są jeszcze błędy, które powinny być tam poprawione.

Pan Radny E. Wirkus: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zadać pytanie: w jaki sposób będzie wyremontowana droga osiedlowa w Krojantach? Pomimo iż jest budowana przebudowa drogi, wykonawca drogi zrobił sobie objazd. Kilkanaście razy

zwracałem się do nich o to, aby nie puszczać samochodów ciężarowych przez ulicę, którą mieszkańcy w 2012 roku samodzielnie wybudowali. Wstawili po prostu tylko znaki 3,5 t i mieli resztę gdzieś. Dzisiaj można zobaczyć, jak jest zniszczona ta droga. Studnie są zapadnięte, krawężniki są powpadywane, bo tam samochody po 40 – 50 ton jeździły. Sam osobiście interweniowałem na policji, wójta, natomiast Skanska powiedzieli, że to ich nie obchodzi. Na pytanie: kto ją wyremontuje? Stwierdzili, że ci co jeżdżą, dlatego nie chciałbym dopuścić, aby droga, którą, będzie nowa droga zrobiona, ale żeby nie została ta druga droga rozwalona, bo naprawdę można zobaczyć jak to wygląda.

Druga interpelacja: chciałbym się zapytać na jakim etapie jest przebudowa, budowa ścieżki pieszo-rowerowej z przebudową ulicy prowadzącą od drogi wojewódzkiej 235 do Klawkowa?

Pan Radny M. Jakubowski: Panie Przewodniczący! Szanowni radni! Panie Starosto! Z tego co widzę, to nie zniknęło, zadanie dotyczące budowy ulicy, przebudowy, budowy pieszo-jezdni na ul. Łukowskiej w tym roku. Na zebraniu z mieszkańcami przestrzegałem ich, że może być tak, że może zaistnieć taka sytuacja, że ta inwestycja będzie realizowana w przyszłym roku. Dlatego pytam: kiedy rozpoczną się te prace? Co z rokiem kolejnym czy 300 m i tyle czy może coś więcej? Z tego co się orientuję, to gmina Czersk jest w stanie zabezpieczyć kolejne środki na dalszy ciąg realizacji tej inwestycji.

Kolejna sprawa rów melioracyjny biegnący od ul. Łosińskiej aż do Czerskiej Strugi. Też m.in. biegnie pod tą drogą powiatową na ul. Łukowskiej. Sam rów przebiega przez różne grunty (gminne, prywatne, ale także pod drogą powiatową) i z tego co zgłaszał mi przewodniczący osiedla, to są tam zapchane przepusty. Prosiłbym, aby powiat zainteresował się tą sprawą i podjął stosowne kroki by poprawić, dokonać właśnie oczyszczenia tychże przepustów.

Trzecia sprawa mam pytanie: czy podjęto jakieś działania w sprawie czy skierowano w ogóle pismo do zarządu dróg krajowych w sprawie skrzyżowania drogi krajowej z Krojantami i na Nową Cerkiew? Przypomnę tylko, że na ostatniej sesji zgłaszałem pilną potrzebę reakcji i tak się składa, że tego samego dnia po sesji doszło do zdarzenia z udziałem trzech pojazdów.

Ostatnia interpelacja patrząc w materiały sesyjne zauważam, że na realizację zadania Czersk budowa drogi Czersk – Klaskawa zostaje zwiększona kwota o 300 000 zł, z tego 200 000 zł z powiatowego budżetu, 100 000 zł z budżetu gminnego. Czy ta realizacja nastąpi w tym roku? Jeśli tak to kiedy i czy zwiększenie zakresu prac czy zwiększenie kwoty wiąże

się z zwiększeniem zakresu prac czy też wynik przetargu jest wyższy i zaistniała potrzeba właśnie powiększenia tej potrzebnej kwoty?

Pan Radny J. Schumacher: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam jedną interpelację, jedno zapytanie. Interpelacja dotyczy mieszkańców miejscowości Mokre o dofinansowanie na wykonanie rekultywacji rowu odbierającego wody deszczowe z drogi powiatowej.

Zapytanie mieszkańców wsi Krzyż prośba o rozpatrzenie budowy chodnika, jest tam przy naszej drodze powiatowej część chodnika już jest ukończona czy jest możliwość, żeby po prostu w przyszłości ten chodnik od wioski w kierunku Czerska dalej rozbudować.

Pan Radny W. Goliński: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zgłosić tutaj interpelację w sprawie drogi pomiędzy miejscowością Żychce a Nowa Karczma. Tam zapadł się przepust drogowy, ta droga cała się ugięła i woda przepływa przez asfalt. Po prostu stwarza zagrożenie w ruchu drogowym. Sam osobiście tam przejeżdżałem, po prostu jest coraz głębsze. Tam by trzeba to uzupełnić i podjąć stosowne działania.

Kolejną interpelacją byłoby w miejscowości Żychce przewrócić się płot betonowy ogrodzenia pana Wodarskiego, który przewrócił się w pas drogowy. Apel mieszkańców do tego właściciela, żeby go usunął, bo po prostu zero reakcji z jego strony.

Następnie

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski ogłosił 15 minutową przerwę.

Przerwa w obradach trwała od godz. 12⁵⁰ -13¹⁵.

Z sesji zwolnił się radny Tomasz Orzlowski.

Ad. 7 a)

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: po przerwie wznawiam obrady. Obecnych jest 17 radnych. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia programu naprawczego Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach.

Pani Radna M. Dalecka: Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Muszę powiedzieć, że z niecierpliwością oczekiwałam konkretnego programu naprawczego, gdyż już na sesji czerwcowej zauważyłam, że przedstawione wskaźniki sytuacji finansowej na trzy lata nie zmniejszają straty finansowej szpitala, a wskaźniki pokazywały, tak jakby w ogóle plan ten program naprawczy nie miał być wdrożony.

Pamiętam również wówczas na sesji, że pan dyrektor szpitala wyszedł, nie odpowiadał, który zawsze ochoczo przedtem się wypowiadał, natomiast pan wicestarosta atakując mnie, nie odpowiadał merytorycznie tylko uprawiał wówczas politykę, że obecna władza jest wszystkiemu winna. Przypominam państwu, że 58 000 000 zł strat szpitala powstało za czasów rządów partii bliskiej i panu dyrektorowi szpitala i panu wicestaroście pełniącemu zarazem funkcję przewodniczącego rady społecznej szpitala.

Program naprawczy, który został radnym przedstawiony do zatwierdzenia obejmuje zaledwie sześć stron w tym trzy strony informacji o szpitalu i trzy strony programu naprawczego bez żadnych załączników, na bazie których został ten program przygotowany.

Nie ma żadnej analizy ekonomicznej, żadnych danych wyjściowych, ani żadnych danych finansowych, brak jakichkolwiek szacunkowych kwot jakie może uzyskać szpital po wdrożeniu tego programu, ale za to są opisy, historyjki z przeszłości z samochwalstwem pana dyrektora, jak to wyprowadził szpital z ogromnych długów i też nie ma właściwie żadnych konkretnych danych. Przejrzałam kilka programów naprawczych, w których były konkretne analizy i zestawienia, rozliczenia nadwykonań i inne. Dlatego mogę odnieść wrażenie, że właśnie ten program naprawczy został napisany na kolanie, byle jak. Opis w tym programie jest ogólnikowy. Dowiadujemy się, że szpital ponosi koszty nadwykonań, a może są jakieś zaniedbania ze strony szpitala, że nie otrzymuje środków finansowych za te właśnie nadwykonania? Tak naprawdę nic z tego programu nie widzimy. Natomiast informacje, że straty osiągnięte są poprzez amortyzację, są tylko częścią strat, wystarczy zajrzeć w bieżącą informację finansową szpitala: amortyzacja jest 3 700 000 zł a strata szpitala wykazane na 6 600 000 zł (na koniec sierpnia tego roku).

Chciałabym zadać pytanie: gdzie jest analiza finansowa, jakie oszczędności będą przy każdym z postawionych celów do realizacji w programie naprawczym? Po wdrożeniu tego programu o ile zmniejszą się koszty, a zwiększą przychody, a tym samym szpital przestanie generować straty, a zacznie przynosić zyski? Program naprawczy musi zwiększać przychody szpitala w skali roku i muszą te przychody być wyliczone. Po to się wprowadza właśnie program naprawczy, aby ta analiza była, a może ten program naprawczy należy

zacząć od kierownictwa szpitala, które jak widać nie za bardzo sobie radzi z opracowaniem rzetelnego programu naprawczego i jak widać również statutu szpitala?

Pamiętam kiedy zrobiło się głośno, że pan dyrektor chce wprowadzić catering w szpitalu, wówczas na sesji pan dyrektor przedstawiał dokładne liczby, jakie to byłyby oszczędności, a dzisiaj nie ma żadnej analizy finansowej w tym programie naprawczym. Radni nie dowiadują się jakiego rzędu będą to oszczędności i czy w ogóle po wprowadzeniu tego programu naprawczego będą jakiekolwiek oszczędności.

Proszę państwa, wystarczy tylko trzy strony tego programu przeanalizować, aby zobaczyć ile jest tutaj niedociągnięć, ile jest błędów. Na przykład pierwszy cel: obniżenie kosztów utrzymania stacji dializ albo uzyskanie wyższego finansowania. To powinny być dwa cele i dodatkowo przy realizacji jest utworzenie dwóch dodatkowych stanowisk czyli to jest wzrost kosztów, kiedy będziemy zatrudniali dodatkowych pracowników. Natomiast osoba odpowiedzialna wymieniana jest dyrekcja szpitala. Proszę państwa, w statucie określenie jest „dyrektor szpitala” a nie dyrekcja. Jest to przerzucanie odpowiedzialności również na inne osoby.

Kolejna sprawa programu naprawczego, to np. ze statutu szpitala dowiadujemy się, że pan dyrektor rozdzielił jedno stanowisko zastępcy dyrektora ds. ekonomicznych na dwa stanowiska: zastępcę dyrektora i głównego księgowego. Jest to kolejne generowanie wysokich kosztów pracy z wysokimi wynagrodzeniami pracowników, bo słuchy krążą, że zasadnicza dla obu pań jest po 6 000 zł plus dodatki funkcyjne i inne. Czy taką podwyżkę prawdopodobnie pan dyrektor podpisał? Czy szpital, który musi wdrożyć program naprawczy stać na dwa oddzielne stanowiska, gdzie do tej pory było jedno: wicedyrektora ds. ekonomicznych i głównego księgowego. Czy stać na takie wysokie wynagrodzenia dla dwóch osób?

Kolejny cel jest zaskakujący, nawet nie wiem jak go skomentować: *„zwiększenie świadomości personelu związanej z kosztami jakie ponosi szpital w procesie leczenia”*. Na jakiej podstawie pan dyrektor wie, że personel nie ma świadomości, jakie koszty ponosi szpital, jaka logika kierowała dyrektorem, że dopiero teraz o tym myśli? Nie była przeprowadzana do tej pory żadna analiza i jakie będą zyski z tej świadomości, jeżeli dyrektor zacznie powiadamiać pracowników.

Następny cel: *„zatrudnienie pracownika ds. socjalnych”*, przecież to jest zwiększanie kosztów a nie obniżanie, przecież ktoś do tej pory sprawdzał ubezpieczenia pacjentów czy udzielał informacji, np. o hospicjach. Tak do każdego celu wskazanego w programie naprawczym można mieć sporo uwag, wątpliwości.

Następne cele, np. „przeanalizowanie procedur medycznych realizowanych w szpitalu”, to też nie jest cel. W tym wypadku celem może być stworzenie list procedur najbardziej opłacalnych i tych najbardziej kosztownych, a analiza powinna być wcześniej zrobiona na ile to przyniesie zysk.

Kolejny cel: „przeanalizowanie ewidencjonowania wszystkich procedur wykonywanych w szpitalnym oddziale ratunkowym”. To też nie jest proszę państwa cel. Celem powinno być, np. rozliczenie procedur wg wyższych kategorii. Analiza również powinna być wcześniej przeprowadzona.

Następny: „pozyskanie finansowania na wymianę oświetlenia”. To też nie jest cel proszę państwa. Celem może być wymiana oświetlenia zewnętrznego szpitala.

Kolejny przykład: „działania mające na celu podwyższenie finansowania szpitala”. Cel powinien być podwyższenie finansowania szpitala, a w rubryce odpowiedzialności jest coś bardzo ciekawego. Ciekawe odniesienie do osób odpowiedzialnych za realizację, np. starostwo powiatowe czyli kogo pan dyrektor miał na myśli: pana starostę, pracownika czy radę powiatu? Bo nie umiem tutaj sobie sama odpowiedzieć. Jak może być odpowiedzialny kolejny: Związek Powiatów Polskich? Może warto od razu zrobić odpowiedzialnym Ministra Zdrowia. Nie można takiej odpowiedzialności wprowadzać, gdyż program dotyczy chojnickiego szpitala, a nie całej sieci szpitali, więc odpowiedzialnym musi być osoba ze szpitala, a nie Związek Powiatów Polskich.

Wysoka Rado! W związku z powyższym wnoszę o odrzucenie w całości programu naprawczego w celu poprawienia lub stworzenia nowego programu naprawczego z uwzględnieniem analizy finansowej.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): bardzo się cieszę, że mamy takiego fachowca, który zwraca uwagę na wszystko, ale mamy akurat dzisiaj pana dyrektora na miejscu. Myślę, że w niektórych tematach mógłby po prostu rozwinąć tą analizę programu naprawczego, dlaczego powiedzmy w taki sposób dzisiaj jest przedstawiana, a nie inny sposób, ale mówię ja nie chcę tłumaczyć się za pana dyrektora. Mamy go i w tym momencie ewentualnie jak pan przewodniczący pozwoli.

Tylko jedną uwagę mam, bo proszę nie lekceważyć Związku Powiatów Polskich, bo tutaj jeśli mówimy o prowadzeniu korespondencji z Wojewodą Pomorskim, Ministrem Zdrowia, Narodowym Funduszem Zdrowia. Związek Powiatów Polskich jest też jednym z inicjatorów zmian w systemie finansowania i korespondencja przychodząca do mnie

czy poprzez mnie, poprzez starostwo nasze wysyłana jest do szpitala, który zaznaczam, który swoje propozycje dotyczące zmian ewentualnie przedstawia.

Pani Radna M. Dalecka: ale panie starosto tam jest odpowiedzialny kto w szpitalu za to odpowiada.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): proszę panią, Związek Powiatów Polskich, ale mówimy też o prowadzeniu korespondencji, ktoś odpowiada za to. Czy dyrekcja szpitala akurat w tym momencie chyba jak najbardziej jest, a tu na pewno chodziło o to, żeby pokazać z kim prowadzi się korespondencję.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: pani radna jeżeli chce pani zadać pytanie bardzo proszę o sygnał.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): poproszę pana dyrektora, ja tylko się wtrąciłem. Mówię, bo Związek Powiatów Polskich panią boli, to dlatego w tym temacie chciałem coś powiedzieć.

Pan Dyrektor L. Bonna: Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Z tym potokiem słów trudno dyskutować, bo jest pomieszanie z poplątaniem niektórych faktów, definicji i opinii, ale postaram się uporządkować tą kwestię finansowania ochrony zdrowia, nieprawdziwych stwierdzeń i przyszłości.

Mianowicie chciałbym przypomnieć wszystkim, że od 1 października br. żyjemy w innej rzeczywistości. Jest zmiana ustawy, która wprowadziła, tzw. sieć szpitalną o czym państwo z mediów na pewno mieliście okazję się dowiedzieć i wyobraźcie sobie państwo, że w chwili obecnej szpital może się poruszać w finansowaniu przyznanym na III kwartał na październik, listopad i grudzień (na IV kwartał na październik, listopad i grudzień). Propozycje finansowania w tzw. sieci szpitalnej zatwierdziliśmy w połowie września, więc ja zadam teraz państwu tu siedzącym pytanie: jak patrzeć w przyszłość, jak pisać racjonalne programy naprawcze, kiedy nie wiemy czym będziemy dysponować 1 stycznia roku przyszłego? Nikt tego nie wie, żaden dyrektor żadnego podmiotu leczniczego, więc ta duża niepewność co do finansowania kładzie niejako, uniemożliwia napisanie rzeczowego, konkretnego planu naprawczego z perspektywą kilkuletnią i posiłkowaniem się o wiarygodne dane finansowe, bo ich po prostu nie ma. Nie ma pani radna,

a dane na 1 października otrzymaliśmy 15 września, dwa tygodnie przed obowiązywaniem sieci szpitalnej, jedna rzecz.

Rzecz druga, poziom finansowania ochrony zdrowia, to przecież nie dyrektor jest winny, ani nie państwo radni jesteście winni niskiemu poziomowi finansowania ochrony zdrowia. Czy my jesteśmy winni temu, że wycena procedur medycznych nie zawiera takiej istotnej pozycji kosztowej jak amortyzacja? Przecież jest Agencja Oceny Technologii Medycznych, która wycenia procedury medyczne i wie pani radna co się stało, jak Agencja Oceny Technologii Medycznych wyceniła procedury i wyszło, że szpitale powinny dostawać dużo więcej pieniędzy niż otrzymują? Bo ta agencja wzięła pod uwagę wszystkie czynniki kosztotwórcze łącznie z amortyzacją i jak wyszło, że szpitale powinny otrzymywać 20% środków więcej, to co się z tym stało? Wyliczanki agencji oceny technologicznej uwzględniającej wszystkie aspekty działalności medycznej zostały schowane do szuflady. Nie zostały wdrożone w życie. Taka jest niestety smutna rzeczywistość ochrony zdrowia.

Widzicie państwo i obserwujecie głos młodych lekarzy w tej kwestii i czujecie, rozumiecie doskonale, że tylko i wyłącznie drogą wzrostu nakładów w stosunku do Produktu Krajowego Brutto w perspektywie iluś lat jesteśmy w stanie tą sytuację zmienić. My wszyscy, bo nam wszystkim mieszkańcom na tym powinno zależeć i wiecie państwo doskonale, że jeżeli chodzi o Europę, to poziom finansowania ochrony zdrowia w Polsce jest najniższy i wiecie państwo doskonale, że powinien on oscylować powyżej 6 % Produktu Krajowego Brutto w tej chwili jest grubo poniżej 5%. To jest przepaść w finansowaniu, bo o połowę więcej środków powinno w systemie się znaleźć i w tych uwarunkowaniach zewnętrznych przyszło nam prowadzić powiatowy szpital w Chojnicach, który, tak ma stratę księgową, stratę księgową wynikającą z kumulacji strat na przestrzeni 20 lat odkąd SP ZOZ-y istnieją. Ja takie sprawozdanie przedstawiałem, takiej odpowiedzi udzielałem, gdzie dokładnie przedstawiłem, że na początku lat 2000 ta strata była najwyższa. Wówczas kiedy szpital się przeniósł do nowego obiektu, a chciałbym przypomnieć, że w najbliższą niedzielę 15 października minie 15 lat od funkcjonowania szpitala w nowym obiekcie, te informacje pisemnie przekazywałem z podziałem na poszczególne lata. Na tą stratę księgową, która jest składa się przede wszystkim bardzo wysoki poziom odpisów amortyzacyjnych. Co się dzieje z amortyzacją też wielokrotnie tłumaczyłem. Kto chce to zrozumie, kto nie chce nie zrozumie. Czym jest amortyzacja? Amortyzacja jest kosztem, ale nie jest wydatkiem. Nie jest wydatkiem, jest kosztem finansowym mającym wpływ na wynik finansowy na straty. Nie ma natomiast wpływu na sytuację taką gotówkową, na ilość gotówki w kasie szpitala. Nam gotówki starcza na bieżącą działalność i pani radna nie musi się tym martwić, że strata

powoduje to, że dyrektor na czas pensji nie płaci, bo to nieprawda, że ZUS-u nie płaci czy innych danin, podatków nie płaci, nie płaci dostawcom. Szpital nie ma żadnych długów, szpital nie ma żadnych zobowiązań przeterminowanych. Wszystkie należności reguluje w terminie (pracownikom, dostawcom i podmiotom uprawnionym do tego), jak chociażby podatek od nieruchomości. Także to są dwa inne byty (byt księgowy i byt rzeczywisty). W bycie księgowym strata jest, w zapisach ona jest skumulowana i faktycznie księgowo tak ona figuruje i ona w bilansie szpitala jest odzwierciedlona. To się zgadza, ale wynika przede wszystkim z bardzo wysokiej amortyzacji. Amortyzacja ponieważ nie jest wydatkiem, szpital nie wydaje tych pieniędzy w związku z tym one zostają w kasie szpitala i dzięki temu możemy normalnie funkcjonować i egzystować.

Teraz jeżeli chodzi o program naprawczy. Program naprawczy jest krótki, skondensowany i jest napisany w oparciu o dużą dozę niepewności co do przyszłości finansowej. Nie z winy pana starosty, nie z winy radnych, nie z winy dyrektora tylko z winy dysponentów środków publicznych, które szpital ma otrzymać. Tego nie wiemy, więc to jest duża niepewność co do poziomu finansowania. Natomiast w punkcie ostatnim odniosłem się do zwiększenia finansowania i to pozyskanie w punkcie przedostatnim przepraszam i o co chodzi? W punkcie przedostatnim zdajecie sobie państwo sprawę doskonale, że pojedynczy głos małego dyrektora szpitala w Chojnicach zginie. Nie będzie słyszany w Warszawie, nie będzie brany pod uwagę przez Ministra Zdrowia. Nie będzie brany pod uwagę przez posłów, przez panią premier, więc o tym, że brakuje pieniędzy i trzeba poprawić finansowanie, musimy mówić wszyscy, od pacjentów poczynając, a gremium, które jest bliskie powiatowi to Związek Powiatów Rzeczypospolitej. Jest to bardzo prężne gremium i głos takiego gremium na forum publicznym jest głosem słyszalnym. Nie głos dyrektora szpitala tylko głos Związku Powiatów Rzeczypospolitej reprezentujących siłę, reprezentujących masę, reprezentujących podmioty tworzące dla wielu, dla kilkuset bodajże szpitali powiatowych. To jest ten głos, który może być uwzględniony. W związku z tym taka jest moim zdaniem droga w uświadamianiu wszystkim o konieczności podwyższenia finansowania ochrony zdrowia. Ja wybrałem taki model, pani radna, gdyby była dyrektorem szpitala, mogłaby inny model oddziaływania na rządzących wybrać, być może rozmowy kularowe, ale to jest kwestia dyrektora. To jest mój świadomy wybór i to jest mój świadomy zapis. Jak pani by napisała inaczej, pani wola. Ja napisałem tak i uważam, że słusznie i uważam, że to co powiedziałem się broni.

Jeżeli chodzi o pozostałe punkty stacja dializ, więc do stacji dializ ratowników nie zatrudniamy. Pracują technicy, pracują pielęgniarki, pracują lekarze i co ma na celu

„utworzenie dwóch dodatkowych stanowisk dializacyjnych”. Otóż w szpitalu dializy odbywają się na trzech salach w zasadzie na czterech, ale jedna jest połączona, więc mówię na trzech i teraz jest miejsce na dwóch z tych sal, aby wstawić tam fotele dializacyjne, aby wstawić tam sztuczne nerki, które są potrzebne do procesu hemodializoterapii i w ten sposób będziemy mogli dializować dwóch pacjentów więcej nie zwiększając obsady personalnej czyli będziemy mogli uzyskać większe finansowanie przy nie zwiększaniu kosztów osobowych, bo ta sama liczba pielęgniarek, ta sama liczba lekarzy, ta sama liczba techników obsłuży te dwie osoby więcej. Chciałbym jeszcze przypomnieć, że hemodializoterapia jest procedurą ratującą zdrowie i życie, w której nie ma tzw. nadwykonań i za każdą procedurę Narodowy Fundusz Zdrowia jest zobligowany świadczeniodawcy zapłacić, więc tą drogą nie zwiększając kosztów osobowych możemy zwiększyć przepustowość stacji dializ mówiąc tak brzydko przemysłowo, albo możemy skrócić czas pracy i możemy o 19⁰⁰ już skończyć dializy i temu to ma służyć. Nie zgodzę się z drugą częścią albo albo, gdyż druga część związana ze zwiększeniem finansowania jest w sferze projektowania. To jest projekt, jest projekt zarządzenia, który mówi o tym, że finansowanie stacji dializ w zakresie hemodializoterapii ma ulec zwiększeniu. Jest tam wymieniona kwota i ten projekt jest na etapie opiniowania. Czy on wejdzie? Ani pani nie wie, ani ja nie wiem, ale ponieważ jest w grze, ponieważ rozmowy się toczą, ponieważ jest taka możliwość, więc wpisałem to. Wpisałem, że istnieje taka możliwość pozyskania lepszego finansowania, bo jest projekt zwiększający finansowanie.

Zwiększenie świadomości personelu, więc to jest proces ciągły dlatego, że medycyna, informatyka to są te dziedziny życia, które dynamicznie się zmieniają, technologie medyczne, technologie teleinformatyczne wykorzystywane w medycynie, leki, materiały zużywane w procesie hospitalizacji, sprzęt jednorazowy, wszystko, wszystko ulega zmianie, finansowanie, zasady finansowania, przepisy prawa, wszystko się zmienia, więc to o czym napisaliśmy jest procesem ciągłym, procesem, który się dzieje. Natomiast musimy wskazywać pracownikom szpitala zmiany, które się dzieją, które są projektowane, albo które nastąpiły, żeby się nim przyjrzeni i zaobserwowali czy coś na ich odcinku pracy jest przydatne w celu poprawy ekonomizacji tych działań mówiąc oględnie, także ja stanowczo zaprzeczam, bo obraża pani pracowników szpitala mówiąc, że są ludźmi nieświadomymi.

Pani Radna M. Dalecka: ja tego nie powiedziałem, to pan powiedział.

Pan Dyrektor L. Bonna: to jest nieprawda, więc chodzi o ciągłą pracę, która w szpitalu się dzieje i dzieć będzie i dzieć musi. Zadała pani pytanie: czy pracownicy nie mają świadomości więc zaprzeczam, to jest nieprawda. Mają świadomość, mają bardzo dużą świadomość.

Jeżeli chodzi o pracownika socjalnego, więc tak ja chciałbym też państwu przypomnieć o skali działalności szpitala i o tym jak mimo tego, że będzie zaklinać pani radna rzeczywistość, jak szpital się zmienił przez ostatnie kilkanaście lat. Szpital się zmienił nie do poznania chociażby w ten sposób, że jego przychody są czterokrotnie wyższe z ok. 20 000 000 zł rocznie do prawie 100 000 000 zł, więc ta skala działalności szpitala wymusza na dyrekcji pewne działania, chociażby kontestowaną przez panią radną zmianę i podzieleniu stanowiska w dyrekcji szpitala na mojego zastępcę i główną księgową. Wielkość szpitala, skala działalności, to że się rozwijamy, że mamy pięciokrotnie praktycznie większe przychody, jesteśmy jednym z największych zakładów pracy o przychodach prawie 100 000 000 zł wymusza na dyrektorze pewną racjonalizację i chciałbym zapewnić panią radną, że te słuchy, o których pani mówiła, są niezgodne z prawdą. Nie wiem skąd pani ma takie słuchy, ja takiej wiedzy nie mam. To trzeba tych wróbli słuchać, które ćwierkają prawdę, a nie tych wróbli, które kłamią beczelnie, bo to nieprawda. W związku z tym pracownik socjalny, w związku z tym główna księgową, w związku z tym mój zastępcę. Co ma dać pracownik socjalny? Ma dać takie uporządkowanie pracy związanej z naszą działalnością, którą w tej chwili wykonuje kilkanaście osób, ponieważ panie pielęgniarki, panie oddziałowe, sekretarki medyczne i inne osoby są, cała masa osób jest zaangażowana w korespondencję z MOPS-ami, GOPS-ami, NFZ-tem. Zależy nam na tym, aby tą kwestię uporządkować i skupić w jednym ręku, żeby ta odpowiedzialność była jednoosobowa, a nie kilkunastoosobowa to po pierwsze. Po drugie istnieje potrzeba pomocy niektórym pacjentom w odnalezieniu się po hospitalizacji i pani radna wskazuje na czynnik ekonomiczny, że to dodatkowy koszt, a dyrektor kieruje się również aspektem humanitarnym, pani radna. Osobom, które kończą hospitalizację trzeba wielokrotnie pomóc i normalnie po ludzku wyciągnąć do nich rękę i ten pracownik ma pomóc im odnaleźć się w życiu poszpitalnym, więc proszę, mówiąc o medycynie, nie mówić tylko o pieniądzach, bo powiedziała pani inną rzecz, z którą się nie zgadzam, że szpital musi generować zyski. Ja się z opinią pani radnej nie zgadzam.

Misja szpitala jest zupełnie inna. Jak pani radna wzięłaby do ręki kodeks spółek handlowych, to przeczyta pani w tym kodeksie, że działalność można prowadzić dla generowania zysku albo dla osiągnięcia określonego celu. Szpital jest powołany nie dla osiągania zysku tylko dla osiągnięcia określonego celu, którym jest pomoc chorym,

pomoc pacjentom. Oczywiście ta działalność musi być wpisana w ramy ekonomiczne. Ta działalność powinna uwzględniać realia, poziom finansowania, rzeczywistość, możliwość itd., itd. całe spektrum tego co się dzieje wokół działalności leczniczej, ale nie jest nastawiona działalność szpitala na zysk, więc ja nie biorę na poważnie tych słów, którymi obliguje pani dyrektora do tego, że ma zacząć w szpitalu generować zysk. Ja tego do swojej wiadomości nie przyjmuję. Szpital ma się bilansować, szpital nie ma być zadłużony, a nie jest zadłużony. Finansowo się bilansuje, księgowo ma stratę owszem, tu ma pani rację, ale tylko księgowo, na papierze, papier jest cierpliwy wszystko przyjmie.

Teraz tak, procedury medyczne jeżeli chodzi o ten plan naprawczy i procedury medyczne, to co to powiedziałem, zmieniają się zasady leczenia, standardy leczenia. Zmieniają się kwestie związane z prowadzeniem dokumentacji, to wszystko na bieżąco musi być analizowane. To wszystko na bieżąco musi być sprawdzane i na bieżąco wprowadzone w system informatyczny i czy nam się podoba czy się nie podoba to, to musi być robione. Wiemy z doświadczenia i państwo również wiecie z życia, że jeżeli zaprzestaniemy analizować jakichś danych albo kontrolować ich wykonanie, to każdy pracownik ma to do siebie, że z czasem zacznie odkładać to na półkę, zrobi to później. W związku z tym nam zależy na tym, aby te procedury medyczne były na bieżąco wpisywane w system informatyczny. Jest to bardzo proces taki żmudny i nie lubiany przez lekarzy, ale przekładający się na poziom finansowania szpitala, bo ryczałt w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym jest obliczony przez Narodowy Fundusz Zdrowia, m.in. o wykaz zrealizowanych procedur medycznych. Tak państwo, którzy wychodzą ze szpitala i otrzymujecie kartę informacyjną, to widzicie jaka długa lista jest wykonanych procedur medycznych w naszej placówce. Często jest to kilka, jak nie kilkanaście stron, a od tego też jest uzależniony poziom finansowania, dlatego jest to istotne, a ponieważ jest to bardzo duża masa danych do przetworzenia, więc trzeba się temu przyglądać. Personel mamy, procedury mamy, pracownika socjalnego mamy, procedury w SOR-ze jedno z drugim jest powiązane. To jest po prostu bardzo duża liczba danych i musimy analizować czy wszystkie są wykazane i wszystkie są wpisane do systemu informatycznego.

Pozyskanie dofinansowania na wymianę oświetlenia. Tak, to się dzieje, szpital uzyskał dofinansowanie na ledowe oświetlenie zewnętrzne. Jest przygotowany przetarg na to przedsięwzięcie. Do marca przyszłego roku lampy zewnętrzne będą wymienione na energooszczędne.

Pan Radny Z. Bieliński: właśnie szkoda, że pan dyrektor już się wypowiedział, bo mógłby. Znaczący ja chciałbym zabrać skromnie swój głos, może mniej tej sytuacji ekonomicznej, ale od tego rozpocznę, bo tutaj pan dyrektor w informacji o sytuacji ekonomicznej pisze, że pomimo wzrostu kosztów szpital nie jest zadłużony, że swoje zobowiązania spłaca w terminie. Trudno mi się ustosunkować do tego, chociaż są tacy, którzy twierdzą, że jest inaczej. Jeżeli tak jest, to program naprawczy po co, dlaczego? Może jest pretekst w tym momencie, że trzeba program naprawczy wprowadzić, żeby na przykład pogorszyć sytuację chorych i personelu, tzn. zamiast czterech pielęgniarek na dyżurze, dwie, zamiast dwóch lekarzy, jeden. Zmniejszyć ilość przyjętych pacjentów, prawda? Tak można zrobić, bo jeżeli sytuacja jest na tyle dobra tego szpitala, to program naprawczy według mnie w ogóle w tej chwili nie powinien wchodzić w grę. Chciałbym nie przedłużać sprawy, bo zimno na tej sali, proszę państwa, o tej realizacji w jaki sposób i zwiększenie świadomości personelu. Panie dyrektorze ktoś kto to pisał, to nie myślał o tym, żeby chyba zwiększyć wiedzę medyczną tylko chodzi o to, żeby świadomość personelu była takowa, żeby pielęgniarka miała świadomość, że jeżeli zużyje dwie pary rękawiczek, a nie trzy to zmniejsza koszt, albo jeżeli będzie dwie, trzy kawki, a nie pięć, to zmniejsza koszty.

Po drugie cieszę się bardzo i to jest dobre, że pan dyrektor przede mną występował. Cieszę się bardzo, że pan dyrektor widzi tą misję szpitala, prawda? To jest to, bo ja już nie wiem, w której kadencji było to parcie na komercjalizację i wtedy tam się mówiło o dochodach. Myśmy mówili, że szpital sensu stricto to nie jest dochodowa sprawa, jakoś to się rozeszło i na szczęście. Otóż ma pan rację, panie dyrektorze, bo ja chciałem o tym mówić, bo ja od dłuższego czasu, może tak nie wszyscy wiedzą, od lat snuję takie stwierdzenie, że nie wynik finansowy szpitala świadczy o jego merytorycznej działalności. To jakim ten szpital jest znaczący, bo ja mówiłem słuchajcie jeżeli idziecie do szpitala, w którym twierdzą, że prawda on nie ma strat, nie jest szpitalem zadłużonym, to ten szpital nie jest dla mnie pewnym, bo dlatego, że poziom finansowania opieki zdrowotnej taki jest. Ja nawet z wypowiedzi ostatnio profesora Czauderny w Radio Gdańsk, który się wypowiadał w tym temacie, m.in. o strajku rezydentów i rzeczywiście pan dyrektor ma rację, że jest najniższy w Europie i tutaj tu musimy to przyznać, że nie te szpitale, o to mi chodzi, są powiedziałbym najlepsze, które mają wynik finansowy i nie przynoszą strat, ale niepokoi mnie panie dyrektorze w tej analizie tych procedur stworzenie listy procedur najbardziej opłacalnych oraz tych najbardziej kosztochłonnych. Otóż lista tych procedur jakoś chyba pozostała i wycena ich jest według działalności narodowego funduszu z poprzednich lat i jest taka procedura w kardiologii inwazyjnej, ostrych zespołów wieńcowych, która

tak spowodowała, że zakłady kardiologii inwazyjnej zaczęły wyrastać jak grzyby po deszczu, tak bym powiedział to w przeszłości, bo wyczuły w tym, że tu jest pieniądź jakby i okazało się w tym momencie, bo jeszcze panie dyrektorze rozmawialiśmy, kiedyś pamiętam taką Komisję Zdrowia, na której był pan dyrektor, wtedy Maciej był przewodniczącym, proponowaliśmy panu dyrektorowi, mówiliśmy, że a może również w Chojnicach kardiologię inwazyjną. Pan dyrektor wtedy odpowiedział: nie ma szans na kardiologię inwazyjną, ale jest szansa na rezonans. Nagle coś się stało, bardzo dobrze dla Chojnic, bardzo dobrze, nie mówię, że nie. Nagle coś się stało, kardiologia inwazyjna w Chojnicach musi być, tak było. Ja nie wiem co się wtedy zmieniło, ale musi być pieniądź, tylko troszeczkę za późno już, bo kardiologia inwazyjna była w Starogardzie, była w Szczecinku, Kościerzynie. Byliśmy w takim tym, potem się zaczęły oddziały bić o pacjentów, bo ich dochody z kardiologii i z kardiologii inwazyjnej pochodziły głównie z tzw. ostrych przypadków, ostrych zespołów wieńcowych. Właściwie według mnie, ja nie wiem, nie jestem kardiologiem, nie jestem specjalistą, ale gdzieś ta wycena nie pokrywa się, bo koszt materiałowy co do zabiegu, że tak powiem diagnostycznego, koronarografii i ewentualnego stentowania koronaroptyki w czasie tej diagnostyki nie jest wyższy niż, że tak powiem, w ostrym zespole wieńcowym chociaż tam jest większe ryzyko już, bo ten pacjent jest diagnozowany w tej sytuacji, więc wycena tych procedur według mojej skromnej osoby jest jakoś dziwnie skonstruowana. Mam, bo nieco czy pan dyrektor przewiduje, bo tutaj bitwa o pacjenta. Ja jako lekarz POZ-tu wiem o tym z bólem w klatce piersiowej a nóż podejrzenie, że to jest ostry zespół wieńcowy, więc będzie ten pieniądź. Jest niesamowite, ja już nie będę wymieniał, nie chcę mówić, że to z chojnickiego szpitala i nie mówię, ale mam takie ościenne oddziały kardiologii, gdzie i co ta analiza by miała przynieść? To znaczy nie wykonywać tych procedur, które niestety są potrzebne a mniej opłacane przez narodowy fundusz. Ja bym powiedział panie dyrektorze na przykład są takie procedury wykonywane, są oddziały kosztochłonne, ale które są bazisem na przykład tego szpitala. Na przykład nie wyobrażam sobie, bo podejrzewam, że oddział wewnętrzny, na którym lekarze POZ- tu, że tak powiem, przepychamy tych pacjentów, jest oddziałem kosztochłonnym, a musi istnieć. Nie wyobrażam sobie właściwie bytu szpitala bez tego oddziału, także można by szpital zlikwidować wtedy już i tych pacjentów ubezpieczonych przebywających w szpitalu. Ja myślę, że taka analiza jest, tylko co zrobicie z tymi pacjentami? Jak nie będą ubezpieczeni wyrzucać ich będziecie czy też nie? Ja myślę, żeby w takiej próbie naprawczej dziecka z kąpielą nie wylać, bo tu się prawda stworzenie listy procedur, przecież taka lista z pewnością jest. Ja mówię, że zabieg kardiologii inwazyjnej w ostrym zespole wieńcowym jest najbardziej procedurą. Dajcie ludzi

powiedzą nam z udarami prawda na oddziale udarowym zapłacą, na oddziale dializ prawda. Uważam, że może dyrekcje zostały doprowadzone do takiego traktowania sprawy. Śp. dyrektor Gogolewski mawiał, że on by zrobił szpital, gdzie by same zaćmy operowali, bo wtedy to była opłacalna procedura operacji zaćmy, to była rzecz pewna i najlepiej była wtedy opłacaną. Konkludując, panie starosto.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: panie radny teraz już dużo tego, zaczynamy się gubić. Nie wiem czy pan dyrektor się nie pogubił.

Pan Radny Z. Bieliński: dyrektor może się zgubić, ja tu jestem i jeśli chodzi o program naprawczy, to się wstrzymuję, bo nie wiem co mam robić, nie ja tylko co ten program naprawczy ma przynieść. Czy on nie jest jakimś tam pretekstem czegoś tam, żeby coś tam. Pan dyrektor może się wypowie, może w takiej nieświadomości byłem tego połączenia oddziału płucnego, że w ramach oddziału wewnętrznego jest teraz oddział płucny, gdzieś kiedyś z początku naszej działalności miał być płucny szpital, gdzie marszałek nas doprowadził do świadomości, że nigdy czegoś takiego w Chojnicach nie będzie. Więc staraliśmy się, żeby był oddział płucny i teraz może być jeden lekarz na dyżurze, tak mogło być dwóch, mogły być dwie pielęgniarki na oddziale płucnym i dwie pielęgniarki na oddziale wewnętrznym, teraz mogą być dwie na cały ten obszar. Może się tak zdarzyć prawda, bo pan dyrektor będzie miał pretekst i powie to wszystko w ramach programu naprawczego. Czy ten program naprawczy będzie dobry dla pacjenta, bo dobro pacjenta to jest również dobro personelu, bo dobro personelu to jest dobro pacjenta, prawda tak trzeba by było to odwrotnie. Także tam wstrzymuję się, a przy statucie szpitala mamy inne problemy i rzeczywiście.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: pan radny jak już nie zabiera głosu, to nie zabiera, ale jak zabierze, to konkretnie, panie dyrektorze proszę.

Pan Dyrektor L. Bonna: chciałem panu doktorowi podziękować za wlanie krzty otuchy w moje serce i króciutko się tylko ustosunkuje do tych kilku kwestii, których pan poruszył. Kardiologia inwazyjna 2006/2007 rok. bodajże dyrektorem oddziału wojewódzkiego NFZ był pan Mirosław Gólski, były dyrektor szpitala z Kościerzyny. Podczas rozmowy osobistej powiedział kardiologii inwazyjnej w Chojnicach nie będzie, bo jest w Kościerzynie. Póki ja będę, jestem dyrektorem NFZ-tu, koniec kropka, możesz zrobić chłopie rezonans, rób.

Zmienił się dyrektor, zmieniło się otoczenie, kardiologia inwazyjna dzięki Bogu w Chojnicach powstała, tysiąc istnień ludzkich uratowanych, także taka przyczyna była tego.

Jeżeli chodzi o kwestię analizy i tego programu. Program naprawczy nie jest wymysłem dyrektora. Prawo narzuca obowiązek sporządzenia takiego programu, wówczas jeżeli podmiot leczniczy generuje stratę i co roku będziemy się spotykać, bo przewiduję, że co roku będzie strata w szpitalu i co roku program naprawczy będzie państwu przedstawiany. Program został napisany w takim duchu mówiąc prosto takim przyjaznym dla pracowników. Widzicie państwo tam nie ma żadnych kwestii związanych z redukcją zatrudnienia bądź innego tego typu kwestiami.

Co do procedur najbardziej opłacalnych i mniej opłacalnych, to jest też praca ciągła, która się dzieje i my musimy zwracać baczną uwagę na to, że jeżeli podczas hospitalizacji wykonamy jedno badanie więcej to, to może być rozliczone jako procedura bardziej korzystna dla szpitala, więc to musimy analizować. Standardy się zmieniają z miesiąca na miesiąc, zasady rozliczeń procedur zmieniają się. Ta zaćma, o której mówił śp. mój poprzednik, która kosztowała dużo pieniędzy, to ten zabieg w tej chwili jest zabiegiem za raptem 2 500 zł. Cena spadła o 40% na przestrzeni kilku lat, więc przestała być ta zaćma taką rodzynką na rynku usług medycznych i to się dzieje podobnie więc tak.

Jeżeli chodzi o analizowanie informacji kosztowych, tak jak pan doktor powiedział, ważne jest, żeby ta pielęgniarka zużyła jedną rękawiczkę jak trzeba a nie parę. Ważne, żeby dbać o jakość czyli robić coś dobrze za pierwszym razem to znaczy, żeby na przykład nie powtarzać wkłucia, a to przekłada się na dobro pacjenta, ale również i na oszczędności, które przy skali działania szpitala przekładają się na wielkie liczby i wielkie kwoty, miliony, milion par rękawiczek rocznie zużywane w szpitalu chociażby, więc my analizujemy pod względem finansowym, ekonomicznym, a nie ingerujemy w działalność medyczną i jesteśmy dalecy od tego, żeby w standardy postępowania określone przez towarzystwo lekarskie stosowane przez lekarzy ingerować. To zostawiamy osobom w szpitalu odpowiedzialnym i uprawnionym. To tyle w skrócie, bo można by długo opowiadać.

Pan Radny M. Szmaglinski: chciałbym też prosić pana dyrektora, aby przyjrzał się pracy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, bo tam rzeczywiście są duże kolejki to po pierwsze, żeby usprawnić ewentualnie, a po drugie jeżeli osoba chora przychodzi, dostaje skierowanie o przyjęcie na oddział, jest chorą osobą, czas przyjęcia jest zbyt długi, ale tu właśnie w ostatnim punkcie tego programu naprawczego mamy pozyskanie środków na rozbudowę Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Tutaj chciałbym niejako nawrócić do mojego pytania

o rozmowy, które pan dyrektor prowadził ze związkiem Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Słupsku. Chciałem się zapytać: jakie to są rozmowy i czy stacja krwiodawstwa w Chojnicach zostanie utrzymana po raz kolejny, ale tu jest też w programie naprawczym rozbudowa SOR-u i to właśnie miało być kosztem stacji krwiodawstwa, dlatego pytam.

Pan Dyrektor L. Bonna: Szpitalny Oddział Ratunkowy na pierwszy ogień, bo też pytanie radnego Redzimskiego, także przy okazji. Nie dyrektor szpitala tak fatalnie zaprojektował ten oddział. On został przekazany mi we władanie jako dyrektora kilkanaście lat temu z dobrodziejstwem inwentarza z fatalnie wdrożonym w życie projektem budowlanym, z salą obserwacyjną bez okien. Salą obserwacyjną, która nie ma okna, która jest ciemnym pomieszczeniem, która została tak a nie inaczej zaprojektowana, wybudowana, oddana do użytku i dopuszczona do użytkowania. Nie dyrektor to projektował, nie oddawał do użytku. My taką potrzebę modernizacji SOR-u widzieliśmy dawno. Nadarzyła się sposobność w ubiegłym roku. Napisaliśmy aplikację do Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Na koniec ubiegłego roku okazało się, że możemy sięgnąć po dofinansowanie w wysokości 3 400 000 zł. Natomiast projekt, który sporządziliśmy, opiewa na 2 000 000 zł więcej. Mimo to podpisałem umowę, realizacja tego przedsięwzięcia jest w toku. Między budynkiem głównym a podjazdem dla karet widzą państwo już sterczące słupy. Na tych słupach będzie podwieszony około 200 m² dodatkowej powierzchni i sala obserwacyjna będzie przeniesiona w stronę podjazdu i będzie tam osiem miejsc z oknami czyli będzie sala obserwacyjna zlikwidowana w połowie przyszłego roku, jeżeli wykonawca nadąży z terminem.

Jeżeli chodzi o kolejki w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym to jest też problem nie tylko chojnickiego szpitala. Ministerstwo też próbuje ten problem rozwiązać poprzez nocną opiekę, tą taką POZ-tu i kumulując ją w szpitalach. Nie chciałbym na ten temat dyskutować, w szpitalu ta nocna opieka od SOR-u jest wyodrębniona od samego początku, od wielu, wielu, wielu lat i dopóty dopóki nie będzie zrozumienia wśród społeczeństwa, tak jak nazwa wskazuje, że ten oddział jest oddziałem ratunkowym, który służy stanom zagrożenia zdrowia i życia, a inni pacjenci powinni korzystać z opieki lekarza rodzinnego bądź z nocnej, świątecznej opieki, dopóty będzie tłok i będą pacjenci o różnym stanie zdrowia na SOR-ze przebywać. Mam nadzieję, że ta edukacja, która się rozpoczęła w związku z wejściem w życie sieci (ta edukacja medialna), która się toczy, ona odniesie skutek, że zmiana, projektowana zmiana ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej odniesie skutek i myślę, że rozbudowa

SOR-u też poprawi warunki przynajmniej warunki te takie bytowe, sanitarne pacjentów przebywających w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, ale to też jest temat rzeka długo by na ten temat dyskutować. Natomiast liczba personelu w jakiś sposób musi być dostosowana do poziomu finansowania ryczałtu dobowego, który uzyskujemy w szpitalnym oddziale ratunkowym to się wszystko, mimo wszystko najszczerzych chęci przekłada na pieniądze i na możliwość zapłaty tylu osobom tam pracującym, na które szpital po prostu stać, więc jest szereg czynników związanych z tą pracą w SOR-ze. Jest też czynnik taki niezależny od dyrektora, mianowicie uwarunkowania geograficzne. My jesteśmy jednym SOR-em w promieniu 60 km. Przecież pacjent z Człuchowa, Czarne nie pojedzie na izbę przyjęć do szpitala w Człuchowie, ale tam powinien się udać, bo $\frac{1}{3}$ pacjentów to są pacjenci spoza Powiatu Chojnickiego, a on tam nie pojedzie, bo tam rentgen nie jest czynny całą dobę, tam radiologa nie ma.

Kwestia czekania, sześć godzin to jest taki czas, o którym informujemy, że pacjenci, którzy nie są w stanie zagrożenia zdrowia i życia sześć godzin, do 72 godzin pacjent może w SOR-ze przebywać na sali obserwacyjnej. Tak się dzieje, to jest oczekiwanie na wykonanie usg, wykonanie zdjęcia, wykonanie analizy w zakładzie, w laboratorium na przykład. Różne elementy składają się na czas pobytu pacjenta, chociażby oczekiwanie na cały panel diagnostyczny, który realizujemy w SOR-ze.

Jeżeli chodzi o krwiodawstwo pileczka jest po stronie krwiodawstwa. Krwiodawstwo zapytało dyrektora: czy wydzierżawi na przyszły rok im pomieszczenia i za jaką kwotę? Dyrektor napisał tak i dyrektor kwotę podał. Jestem otwarty, czekam na przesłanie wzoru umowy. Zwróciłem się do zarządu powiatu, a zarząd powiatu wyraził zgodę na to, żeby dyrektor taką umowę z krwiodawstwem zawarł, także pileczka leży w Słupsku. Proszę pytać Słupsk.

Pan Radny Z. Bieliński: przepraszam, że jeszcze, bo czasami tak odnoszę do siebie jako członek zarządu tamtego czasu, jak pan dyrektor mówi o tym, że tam coś tak pobudowano, że teraz ten, że straty na tamten czas. Tak ja myślę, że może i byśmy mieli prawda pani skarbnik wpływ na to jako zarząd, że gdzieś tam coś można było przeprojektować, coś zmienić, ale to był taki czas, że proszę państwa, że to w porównaniu ze starym szpitalem, gdzie izba przyjęć była wtedy naszym SOR-em w tym szpitalu, to wyglądało na luksus taki, że w ogóle nie było o czym dyskutować. Teraz to się okazuje w czasie, że można było troszeczkę w inny sposób, a tak trochę do siebie, bo z tamtych czasów jeszcze sekretarz pozostał, którego tu nie widzę dzisiaj.

Więcej zapytań do przedmiotowego projektu uchwały nie zgłoszono

W obecności 18 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 11 za, 1 przeciw, 6 wstrzymujących** podjęła uchwałę nr XXVII/284/2017 w sprawie **zatwierdzenia programu naprawczego Szpitala Specjalistycznego im. J. K. Łukowicza w Chojnicach.**

Ad. 7 b)

Do projektu uchwały w sprawie nadania statutu Szpitalowi Specjalistycznemu im. J. K. Łukowicza w Chojnicach ustosunkowali się:

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zostały zgłoszone pewne uwagi jeżeli chodzi o statut. Pierwsza uwaga dotyczyła § 10 ust. 3 pkt 10) mianowicie „*sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych*” co oczywiście nie oznacza to, że szpital tego rodzaju działalność prowadzi. To wynika z rygorów ustawy, a mianowicie to jest zapis PKD (Polska Klasyfikacja Działalności) i dopóki nie zmieni się ten właśnie zapis w PKD musi się on znajdować w takim kształcie w jakim jest, co nie oznacza, że szpital prowadzi tego rodzaju działalność. Każdy kto prowadzi działalność gospodarczą wie, że wpis do działalności gospodarczej trzeba podać konkretny PKD, a ten PKD wiąże się wiele innych rzeczy i taki zapis został przedstawiony również na radzie społecznej i my to zaakceptowaliśmy, nie mając tutaj żadnych wątpliwości.

Kolejna uwaga, która była zgłoszona, dotyczy § 27 mianowicie, który brzmi: „*O podziale zysku szpitala decyduje dyrektor samodzielnie*” i ten zapis jest dobrym zapisem, gdyż tak stanowi art. 58 ustawy o działalności leczniczej, ale ten artykuł również działa, ten paragraf działa w połączeniu z kompetencją rady społecznej szpitala czyli, m.in. „*Rada Społeczna Szpitala przedstawia kierownikowi wnioski i opinie w sprawach m.in. podziału zysku*” czyli dyrektor nie może prowadzić, jakby nie pytając rady społecznej o wnioski i opinie, dokonywać samodzielnie podziału, ale żeby nie było tutaj żadnych wątpliwości ja proponuję poprawę do tego § 27, żeby brzmiał on następująco: „***O podziale zysku szpitala decyduje dyrektor samodzielnie po przedstawieniu przez Radę Społeczną Szpitala wniosków i opinii***” i to wypełnia zapisy o ustawy o działalności leczniczej i jest jakby też spójne

i rozwiewa wątpliwości, że to nie jest tak, że dyrektor samodzielnie. Zresztą dyrektor za każdym razem, ja jestem Przewodniczącym Rady Społecznej Szpitala ponad 10 lat takie uchwały Rady Społecznej Szpitala zawsze były w związku z tym.

Pan Dyrektor L. Bonna: w tłustych latach.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): tak, były te lata rzeczywiście bardzo tłustych, nie tak jak tutaj niektórzy przedstawiają, bo w tamtych latach był zysk, teraz nie mamy.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: rozumiem, że to jest jako autopoprawka. Bardzo proszę jeszcze raz o powtórzenie, żebyśmy jeszcze precyzyjnie zapisali.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): proponuję aby § 27 otrzymał brzmienie: *„O podziale zysku szpitala decyduje dyrektor samodzielnie po przedstawieniu przez Radę Społeczną Szpitala wniosków i opinii.”*

Pan Radny L. Redzimski: Panie Przewodniczący! Panie i panowie radni! Mamy przed sobą pismo, które skierowały do nas związki zawodowe reprezentujące pracowników szpitala. Cztery związki tutaj podpisali się pod tym pismem i zwracają również uwagę na dosyć istotny § 29 chodzi o zapis: *„Roczne sprawozdanie finansowe szpitala zatwierdza Zarząd Powiatu Chojnickiego”* czy nie należałoby pozostawić w gestii Rady Powiatu Chojnickiego, żebyśmy mieli tutaj lepszy wgląd w tą sytuację, w to co się w szpitalu dzieje?

Radni otrzymali pismo od Zarządów Związków Zawodowych działających przy Szpitalu Specjalistycznym im. J. K. Łukowicza w Chojnicach, które stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): małą konsultację chciałbym jeszcze tutaj przeprowadzić.

Pan Dyrektor L. Bonna: postaram się te wątpliwości rozwiązać. Myślę, że one są nieuzasadnione dlatego, że ostatnio zaszły zmiany przepisów a propo funkcjonowania podmiotów leczniczych w zakresie sprawozdawczości, sytuacji finansowej, programów naprawczych i raportów. My to ćwiczymy i teraz ja państwu przeczytam art. 53a, do którego odsyłam wszystkich zainteresowanych, ustawy o działalności leczniczej: *„W terminie do dnia*

31 maja każdego roku kierownik samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej sporządza i przekazuje podmiotowi tworzącemu raport o sytuacji ekonomiczno-finansowej samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Raport, o którym mowa jest przygotowywany na podstawie sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy i zawiera w szczególności analizę sytuacji ekonomiczno-finansowej za poprzedni rok obrotowy, prognozę sytuacji ekonomiczno-finansowej na kolejne 3 lata obrotowe wraz z opisem objętych założeń oraz informacje o innych zdarzeniach mających wpływ na sytuację ekonomiczno-finansową samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Analizy oraz prognozy sytuacji ekonomiczno-finansowej, o których mowa w ust. 2 dokonuje się na podstawie wskaźników ekonomiczno-finansowych” i teraz o tych wskaźnikach wiemy od 25 kwietnia roku 2017. Teraz podmiot tworzący czyli państwo radni w terminie do 31 maja dostanie pełen raport sytuacji finansowej z uwzględnieniem danych w sprawozdaniu finansowym i według mnie ten zapis tego artykułu wyczerpuje obowiązek sprawozdawczy dyrektora wobec was. Wszystko będzie do 31 maja zgodnie z zapisem ustawowym przedstawione.

Natomiast kwestia, o którą pan radny pyta, ustawa o rachunkowości mówi o tym kto, że w statucie mogą być zapisy wskazujące jaki organ zatwierdza sprawozdanie finansowe, więc tak do 31 marca w szpitalu będzie wykonane sprawozdanie finansowe. Sprawozdanie finansowe będzie przekazane na zarząd, jak będzie zatwierdzone w międzyczasie będzie badane przez biegłego rewidenta. Ten komplet dokumentów wróci do dyrektora, do dyrekcji do działu ekonomiczno-finansowego i w terminie do 31 maja temat tych różnych dokumentów, będzie wygenerowany raport, który zostanie radnym wręczony i będzie z niego wynikało wszystko i w tym raporcie również będzie sprawozdanie finansowe. Także to jest wszystko do państwa wiedzy. Mówię przedtem tego nie było, nie było programów naprawczych, nie było raportów, skąd inny był tok postępowania. Teraz zmieniła się ustawa, myślę, że w ten sposób będzie się to odbywało sprawniej i jest to zgodne z ustawą o działalności leczniczej. Także ja tutaj te takie niepokoje bym oddalił, bo będzie wszystko jak do tej pory jawne, tylko w innej formie.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): bardzo dziękuję panie dyrektorze za wyjaśnienie. Ja nie mam obawy i to co pan mówi, to jest święta racja. Przepisy mówią swoje, ale taka jest przynajmniej propozycja nasza tutaj zarządu, żeby mimo wszystko nie wiem czy zarząd musi brać odpowiedzialność za wszystko w tym momencie i dobrze by było, żeby ewentualnie taka

propozycja jest, żeby § 29 zmienić: „Roczne sprawozdanie finansowe szpitala zatwierdza Rada Powiatu Chojnickiego”, a z kolei ten drugi punkt zostawić tak jak jest.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): panie przewodniczący, na gorąco konsultujemy i wsłuchujemy się w głos rady. Jeżeli rada powiatu chciałaby decydować o tym, żeby zatwierdzać to sprawozdanie, proponuję w § 29 wykreślić pkt 1 i punktem 1 byłoby ten punkt 2 czyli zostawiamy w § 29 tylko punkt 2, który automatycznie będzie punktem nr 1.

Pan Dyrektor L. Bonna: może tak być.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: rozumiem jest to forma autopoprawki?

Pan Radny S. Skaja (Starosta): tak.

Pani Radna M. Dalecka: Proszę Państwa! Szanowna Rado! Chciałabym tylko zwrócić uwagę na to, że w ustawie już tutaj państwu powiem w ustawie jest zapis, w ustawie jest informacja, że kto przyjmuje sprawozdanie finansowe szpitala, ten sam organ zatwierdza biegłego rewidenta. To musi być dokładnie ten sam organ czyli jeżeli państwo zmieniacie na radę powiatu to również od razu z automatu biegłego rewidenta wybiera rada powiatu a nie zarząd.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): w którym to jest punkcie?

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: spokojnie sekundkę, niech pani radna przeczyta.

Pani Radna M. Dalecka: sprawdzałam to.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: spokojnie mamy dużo czasu.

Pani Radna M. Dalecka: chyba jak się nie mylę jest to zgodnie z ustawą o działalności leczniczej albo o finansach.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: ale proszę przeczytać jeżeli pani to sprawdzała.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): o finansach nie ma nic.

Pani Radna M. Dalecka: proszę to sprawdzić. Bardzo proszę o opinię prawną, bo doczytałam się, że dokładnie ten sam organ, który zatwierdza sprawozdanie finansowe szpitala wybiera rewidenta biegłego do badania sprawozdań finansowych szpitala.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: łatwiej będzie, jak pani radna to czytała, to może by przeczytała nam.

Pani Radna M. Dalecka: sprawdzałam.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: poczekajmy niech pani radna spokojnie poszuka.

Pani Radna M. Dalecka: jest na 100 %. Już teraz nie wiem, bo ja to sprawdzałam.

Pan Dyrektor L. Bonna: ktoś szuka? Czy ja mam szukać?

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: nie chciałbym przeszkadzać tutaj.

Pani Radna M. Dalecka: Proszę Państwa! Art. 66 ust. 4 ustawy o rachunkowości: „*wyboru firmy do przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego dokonuje organ zatwierdzający sprawozdanie finansowe jednostki*” czyli jeżeli zarząd powiatu zatwierdza sprawozdanie to i biegłego wybiera. Jeżeli rada powiatu zatwierdza sprawozdanie to i wybiera biegłego rewidenta.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): ale pani przeczyta cały artykuł do końca.

Pani Radna M. Dalecka: mam taki zapis.

Pani Skarbnik E. Smaglinska: przeczytam jeżeli mogę: „chyba, że statut, umowa lub inne wiążące jednostkę przepisy prawa stanowią inaczej, kierownik jednostki nie może dokonać takiego wyboru” czyli kierownik jednostki nie może a w zakresie firmy audytorskiej odczytuję w ten sposób, że jeżeli statut nie przewiduje, to wtedy rada wybiera. Natomiast jeżeli statut przewiduje, to rada nie wybiera.

Proszę państwa, jeżeli mogę z takiego logicznego podejścia. Czasami jest problem, bo tak naprawdę słuchajcie państwo co rada wybiera, firmę audytorską. Szpital jest zobowiązany przeprowadzić procedury zgodnie z zamówieniami publicznymi. Przedstawia to na zarząd i tak naprawdę już nawet na zarządzie szpital wskazuje tę firmę audytorską i iść z dokumentem na radę, właściwie tylko technicznym, z technicznym to jest taka właściwie funkcja dla mnie typowa instrukcyjna. Tylko po to, żeby rada wybrała tego biegłego. Na to nie ma wpływu, bo powiem państwu było podobnie, dam taki przykład z wyborem banku. Kiedyś w ustawie o finansach publicznych było tak, że bank wybiera organ stanowiący, ale zarząd przeprowadzał procedurę zamówień publicznych i tak naprawdę rada nawet nie miała na to wpływu tylko tyle, że była uchwała i czynność typowo techniczna i co do zasady pracując przez tyle lat zasadne wydawałoby się, żeby nie iść z tym na radę.

Pani Radna M. Dalecka: może zadam pytanie panu dyrektorowi, bo jestem ciekawa czy pan dyrektor poinformował, zapoznał w ogóle związki zawodowe oraz radę społeczną szpitala o zmianach, nad którymi się dzisiaj pochylamy i czy proponowane zmiany w statucie nie powinny być zaopiniowane przez związki zawodowe szpitala i przez radę społeczną szpitala? To jest takie moje pytanie, ponieważ związki zawodowe mówiły do mnie, że nic nie wiedziały o zmianach w statucie.

Pan Dyrektor L. Bonna: ale nie ma chyba, proszę wskazać podstawę.

Pani Radna M. Dalecka: właśnie dlatego pytam. Jest pani radczyni prawna na sali, więc chciałabym wiedzieć czy taką opinię powinny związki zawodowe i rada społeczna zaopiniować czy nie?

Pan Dyrektor L. Bonna: jeżeli chodzi o radę społeczną była na ten temat mowa na ostatnim posiedzeniu i był przedstawiany regulamin organizacyjny szpitala i przy okazji omawiania regulaminu organizacyjnego była też mowa o zmianie statutu, ale to pan przewodniczący się wypowie.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): Panie Przewodniczący! Może przytoczę zapisy ustawy o działalności leczniczej, które regulują do czego, do jakich zadań rada społeczna jest uprawniona, a mianowicie: „*do przedstawienia podmiotowi tworzącemu wniosków i opinii w sprawach (podmiotowi tworzącemu czyli radzie powiatu): a) zbycia aktywów trwałych oraz zakupu, przyjęcia darowizny, nowej aparatury i sprzętu medycznego, b) związanych z przekształceniem, likwidacją, rozszerzeniem lub ograniczeniem działalności, c) przyznawaniu kierownikowi nagród, d) rozwiązania stosunku pracy lub umowy cywilnoprawnej z kierownikiem.*” Także pani radna nie ma zapisu jeżeli chodzi o statut. Oczywiście w kolejnym punkcie: „*przedstawienie kierownikowi wniosków i opinii w różnych m.in. tego podziału zysku*”, także bezwzględnie nie ma potrzeby, żeby iść ze statutem na radę społeczną. Co do związków zawodowych tutaj ustawa o związkach zawodowych reguluje i o tu byśmy musieli posłkować się panią meenas.

Pan Radny Z. Bieliński: bo ja mam takie pytanie już chodzi o postanowienia ogólne. Na samym początku tego statutu: „*Podmiotem tworzącym Szpital jest Powiat Chojnicki*”. Czyż nie było wcześniej zapisane, że organem założycielskim jest rada powiatu, wpisane we wcześniejszych?

Pan Dyrektor L. Bonna: ten statut, to nie jest dzieło autorskie szpitala. On się nie wziął z pracy teraz. On jest zmieniany z uwagi na zmieniające się, m.in. prawo, otoczenie prawne. Szpital funkcjonował na podstawie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Teraz jest ustawa o działalności leczniczej, która modyfikuje pewne postanowienia otoczenia inaczej nazywa pewne kwestie i samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej posłkuje się wspomnianą ustawą. Utworzenie samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej następuje w drodze rozporządzenia, zarządzenia albo uchwały właściwego organu podmiotu tworzącego zarządzenie, ale podmiotem tworzącym jest powiat.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): tylko chciałem powiedzieć, że organami powiatu jest rada powiatu i zarząd powiatu.

Pani Radczyni G. Ziehlke: podmiotem tworzącym SPZOZ zawsze będzie powiat jednostka samorządu terytorialnego czyli powiat. W tym przypadku Powiat Chojnicki, co do kompetencji organów powiatu czyli rady powiatu czy zarządu powiatu kompetencji

w zakresie tworzenia, wydawania zarządzeń, uchwał dotyczących SPZOZ-u to już jest inna kwestia, ale ogólnie co do zasady podmiotem tworzącym zakład jest Powiat Chojnicki.

Pan Radny M. Szmaglinski: Proszę Państwa! Wydaje mi się, tutaj jeżeli chodzi o statut zbyt dużo eksperymentujemy i myślę, że to, co było dotychczas, było właściwe, żeby tutaj nie narodziły się jakieś podejrzenia, że może zarząd próbuje swojego biegłego tutaj wprowadzić i dlatego z punktu widzenia radnego mówię ostro: non possumus. Zostańmy przy tym co było. Może ostre słowa, ale żeby nie wywołać tutaj podejrzeń dlaczego tak się dzieje, jest dużo wątpliwości, zostańmy chociażby jeszcze przez jeden rok, a potem możemy do tematu wrócić.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): Panie Przewodniczący! Niech pan takich rzeczy nie opowiada to jest raz, bo w końcu wybór oferty to jest postępowanie i tam albo jest najważniejsza kwota praktycznie, zawsze jest najważniejsza kwota i tutaj od razu praktycznie tak jak tu pani skarbnik powiedziała, wybór praktycznie jest z klucza. Ten kto najtańszy jest ten wchodzi i zarząd tak na dobrą sprawę może powiedzieć tak: nie podoba mi się nic, nie może tego unieważnić cały przetarg, ale musi mieć jeszcze podstawy do tego i szukamy następnych rozwiązań. Dlatego przepraszam bardzo jak byśmy mieli za każdym razem właśnie iść na sesję, to jest przecież to samo, jest wybór, jest uchwała i po co to? Po co to robić? Jeżeli na przykład w tej chwili łatwiej, technicznej, sprawniej, szybciej powiedzmy załatwia to jeden podmiot. Nie róbmy już biurokracji w jedną i w drugą stronę.

Pani Radna M. Dalecka: ja nie uzyskałam właściwie odpowiedzi, dlatego może poprosiłabym panią radczynię prawną o tą odpowiedź czy opinia związków zawodowych powinna być zanim zostanie zatwierdzony statut powiatu przy zmianach, przy zmianie statutu? Poproszę o odpowiedź.

Pani Radczyni G. Ziehlke: wprost z ustawy o związkach zawodowych to nie wynika. Także wprost według mnie statut nie dotyczy bezpośrednio uprawnień czy obowiązków pracowniczych idąc wprost, bo tylko takie kwestie idą, ustawa wymaga, żeby było stanowisko związków zawodowych, a już na pewno nie sytuacja, z którą mamy do czynienia w tej chwili, że mamy projekt dokumentu, do którego są przez państwa proponowane poprawki czy zmiany. Nie można uznać, bo to by było ograniczenie państwa prawa do zmiany tego projektu. Nie można zatem uznać, że państwa propozycje, które padają tutaj na tej sali dzisiaj,

musiałyby wrócić jakby do związków zawodowych. Choć moje stanowisko jest takie, że cały ten dokument, jakim jest statut, nie wymaga stanowiska związków.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): to jeszcze raz panie przewodniczący, żeby ten temat zakończyć, proponuję **wykreślenie punktu „Roczne sprawozdanie finansowe szpitala zatwierdza Zarząd Powiatu Chojnickiego”** i w § 29 pozostaje **punkt 1: „Wybór biegłego rewidenta do badania sprawozdania finansowego dokonuje Zarząd Powiatu Chojnickiego”**.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: mówimy o formie autopoprawki.

W dalszej kolejności

W obecności 16 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 9 za, 3 przeciw, 4 wstrzymujące** podjęła wraz z autopoprawkami **uchwałę nr XXVII/285/2017 w sprawie nadania Statutu Szpitalowi Specjalistycznemu im. J. K. Łukowicza w Chojnicach.**

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski ogłosił przerwę w obradach.

Przerwa w obradach trwała od godz. 14⁴⁰ – 14⁵⁰.

Z sesji zwolnili się radni: Zenon Bieliński, Marek Szmagliński, Mariusz Paluch, Tomasz Pajdak.

Ad. 7 c)

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski po przerwie wznowił obrady, poinformował, że na sali jest obecnych 14 radnych. Przeszedł do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania dotacji udzielanych z budżetu Powiatu Chojnickiego dla szkół publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne inne niż Powiat Chojnicki.

Następnie

W obecności 14 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 14 za** podjęła uchwałę nr XXVII/286/2017 w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania dotacji udzielanych z budżetu Powiatu Chojnickiego dla szkół publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne inne niż Powiat Chojnicki.

Ad. 7 d)

W obecności 14 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 14 za** podjęła uchwałę nr XXVII/287/2017 w sprawie zatwierdzenia Porozumienia – Umowy Partnerskiej nr FR/32/2017 z dnia 12 września 2017 r., zawartego pomiędzy Powiatem Chojnickim a Gminą Brusy w sprawie współpracy przy realizacji przedsięwzięcia pod nazwą: „Przebudowa drogi powiatowej nr 2410G na odcinku: Lubnia – granica powiatu chojnickiego”.

Ad. 7 e)

W obecności 14 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 14 za** podjęła uchwałę nr XXVII/288/2017 w sprawie zatwierdzenia Porozumienia – Umowy Partnerskiej nr FR/33/2017 z dnia 15 września 2017 r., zawartego pomiędzy Powiatem Chojnickim a Gminą Chojnice w sprawie współpracy przy realizacji przedsięwzięcia pod nazwą: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 2628G na odcinku Charzykowy – Chojniczki wraz z przebudową drogi powiatowej nr 2624G na odcinku Charzykowy – DW212”.

Ad. 7 f)

W obecności 14 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 14 za** podjęła uchwałę nr XXVII/289/2017 zmieniającą uchwałę nr XXII/244/2017 w sprawie określenia zadań powiatu na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2017.

Ad. 7 g)

Do projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na usuwanie skutków nawałnicy z przeznaczeniem na wypłatę zasiłków dla poszkodowanych ustosunkował się:

Pan Radny S. Skaja (Starosta): tylko chciałem podkreślić, że ta uchwała ma na celu udzielenie pomocy gminom tak jak też jest zapisane: gmina Chojnice, gmina Czersk i gmina Brusy po 20 000 zł z przeznaczeniem na wypłatę zasiłków dla poszkodowanych mieszkańców. To nie są na zakupy, na inwestycje czy na cokolwiek innego tylko na udzielenie pomocy społecznej, finansowej dla mieszkańców. To są pieniądze, które dostaliśmy tylko od osób fizycznych.

Następnie

W obecności 14 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 14 za** **podjęła uchwałę nr XXVII/290/2017 w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej na usuwanie skutków nawałnicy z przeznaczeniem na wypłatę zasiłków dla poszkodowanych.**

Ad. 7 h)

Do projektu uchwały zmieniającego uchwałę nr XXI/240/2016 w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Chojnickiego na lata 2017 – 2027 ustosunkował się:

Pan Radny S. Skaja (Starosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Proponujemy do projektu uchwały wniesienie autopoprawki. Poproszę panią skarbnik o ewentualne przedstawienie tej autopoprawki. (*Treść autopoprawek stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*)

Pani Skarbnik E. Smaglinska: dzisiaj na zarządzie przedstawiano wyniki otwarcia ofert na zimowe utrzymanie. Zimowe utrzymanie na lata 2017 – 2018 przewyższyło kwotę, jaka była we Wieloletniej Prognozie Finansowej. W Wieloletniej Prognozie Finansowej było 1 500 000 zł z podziałem 200 000 zł w roku 2017, 1 300 000 zł w roku 2018. Kwoty te uległy zmianie

następująco: w bieżącym roku 300 000 zł, w roku 2018 – 1 405 000 zł czyli w sumie 1 705 000 zł. Oferta z najniższą ceną przewyższa kwotę zaplanowaną. W związku z tym zmienia się załącznik nr 1, załącznik nr 2 i część opisowa objaśnienia do Wieloletniej Prognozy Finansowej z nowymi kwotami.

Następnie

W obecności 14 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 13 za, 1 wstrzymującym** podjęła wraz z autopoprawkami **uchwałę nr XXVII/291/2017 zmieniającą uchwałę nr XXI/240/2016 w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Chojnickiego na lata 2017 – 2027.**

Ad. 7 i)

W obecności 14 radnych Rada Powiatu Chojnickiego – **przy głosach: 13 za, 1 wstrzymującym** podjęła **uchwałę nr XXVII/292/2017 zmieniającą uchwałę budżetową Powiatu Chojnickiego na 2017 rok.**

Uchwały podjęte przez Radę Powiatu Chojnickiego stanowią integralną część protokołu – załączniki nr 5 –13.

Ad. 8

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: proszę o udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych.

Odpowiedzi na interpelacje radnej M. Daleckiej i radnego L. Redzimskiego.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): rozpocznę od spraw technicznych, bo zgłoszono sporo spraw drogowych, na które odpowie pan wicestarosta, a na sprawy dotyczące leśnictwa, szkód odpowie pan Marek Jankowski.

Proszę państwa, pani radna Dalecka zadała kilka pytań dotyczących przeważnie zarządzania kryzysowego, a właściwie powiatowego centrum zarządzania kryzysowego. Chciałbym powiedzieć jedno, że w 29.09.2009 r. PCZK na dzień dzisiejszy uruchamiane jest na polecenie starosty chojnickiego w sytuacjach wystąpienia zdarzeń kryzysowych w pomieszczeniach Biura Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Starostwa Powiatowego w Chojnicach. Za uruchomienie PCZK odpowiedzialny jest kierownik biura, który wyposażony jest w następujące środki łączności: centrala, połączenie ze starostwem, łączność komórkowa, wszystkie osoby pełniące do całodobowego dyżuru posiadają służbowe telefony komórkowe, które numery będą podawane z chwilą podjęcia dyżuru do wojewódzkiego centrum zarządzania kryzysowego. W sytuacji kiedy PCZK nie jest uruchomione w systemie łączności funkcjonują w dni robocze, tak jak było powiedziane od 7³⁰ do 15³⁰ a we wtorki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰. Pomieszczenia do wypoczynku, sale posiedzeń znajdują się w tym samym poziomie co Biuro ds. Zarządzania Kryzysowego w sytuacjach kryzysowych PCZK może być przeniesione do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach przy ul. Gdańskiej 56. Funkcjonuje wówczas łączność radiotelefoniczna, zintegrowany system ratownictwa, którym dysponuje jednostka PSP w Chojnicach. Upoważnieniem starosty z 8 września 2010 r. Starosta Chojnicki upoważnił i zobowiązał komendanta powiatowego PSP w Chojnicach do przekazywania otrzymywanych ostrzeżeń meteorologicznych w dni ustawowo wolne od pracy oraz poza godzinami pracy Starostwa Powiatowego w Chojnicach i w załączeniu wzór takiego upoważnienia, który pokazywałem na jednej chyba z ostatnich sesji.

Chciałem też powiedzieć, że Zarząd Powiatu Chojnickiego 17 października 2016 r. podjął uchwałę w sprawie regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Chojnicach, gdzie do zadań Wydz. Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Chojnicach należy: realizacja zadań PCZK. Siedzibą są pomieszczenia te, które wcześniej wymieniłem. PCZK pełni dyżur w godzinach pracy urzędu: poniedziałek, środa, czwartek, piątek 7³⁰ – 15³⁰, po godzinach pracy i w dni wolne od pracy rolę PCZK w przepływie informacji pełni służba dyżurna Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Te sprawy, bo tu się cały czas sprawa przewija, PCZK, sztab powiatowy itd. jeszcze jest obrona cywilna, jeszcze jest Wydział ds. Zarządzania Kryzysowego. Tak się składa, że we wszystkich tych wydziałach pracują ci sami ludzie. Ci sami ludzie odbierają komunikaty, przekazują te komunikaty, informują. Do tego w zależności od sytuacji jaka jest czyli jeżeli damy przykład tej nawałnicy, to Starosta Chojnicki może w innym miejscu wygodnym lub koniecznym powołuje centrum zarządzania

kryzysowego i w tym miejscu zwołuje sztab, który zajmuje się sprawami dotyczącymi rozwiązania problemów czy cegokolwiek.

Ja rozumiem, że wątpliwości mogą być takie, że powinno być powiatowy sztab zarządzania kryzysowego, powiatowe centrum jakby osobne podmioty. Oświadczam, wszystkie czynności związane z przeprowadzaniem akcji pomocowej czy przedpomocowej czy cokolwiek innego wszystkie czynności są wykonywane. Mogę się tylko do jednego zgodzić, że nie wszystko może być, jeżeli chodzi o papiery zgodne z przepisami. Procedury, które wykonywane były czy są one są cały czas aktualne i cały czas są wykonywane, żeby uporządkować tę sferę wydałem zarządzenie w październiku, które reguluje już jasno, czytelnie co do kogo w jaki sposób powiatowy sztab funkcjonuje, jak funkcjonuje centrum zarządzania kryzysowego. W tej chwili mamy w urzędzie kontrolę NIK-u, która m.in. sprawdza procedury dotyczące nawałnicy i procedury dotyczące prowadzenia zarządzania kryzysowego w latach 2015 – 2017. Myślę, że sporo rzeczy tam się wyjaśni, sporo rzeczy jakby powiedzieć spostrzeżeń będzie, z których trzeba będzie wyciągać wnioski czy powiedzmy różne inne postanowienia, na które trzeba będzie odpowiadać i tłumaczyć się. Niestety w naszej mentalności i we wszystkich sprawach dotyczących akurat różnych procedur obowiązują właściwie nie powiem biurokracja ale szczegóły, które te instytucje sprawdzają. Nie liczy się mobilność, nie liczy się mądrość działania, nie liczy się sytuacja, która jest tylko tyle czy to było wykonane czy to było zrobione czy cokolwiek innego.

Mam nadzieję, że kontrola NIK-u nam też pomoże spojrzeć na funkcjonowanie Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w taki sposób, żeby nie było nieporozumień, żeby były jasne sprawy, czytelne, a jeżeli w założeniach ma to funkcjonować każda instytucja praktycznie osobno, to na to trzeba mieć przynajmniej 6 etatów, więcej ludzi dla 6 ludzi trzeba by było po prostu przynajmniej mieć pracę, a praca niektórych z nich by polegała na tym, że czekali by m.in. na informacje meteorologiczne czy inne komunikaty, które by przekazywali dalej.

Akurat tak się zdarza, że po nawałnicy wczoraj mieliśmy zdarzenie dotyczące zanieczyszczenia wodociągu w gminie Chojnice w miejscowościach Lichnowy, Ostrowite i chyba kilka sołectw. Tak się dzisiaj składa, że następna sprawa, która dotyczyła też m.in. działania sztabu w starostwie – dzisiaj rozszczelnienie gazu czy awaria gazu na ul. Dworcowej i o wszystkich sprawach generalnie informowani są – powinniśmy być informowani przez wójtów czy komendantów zarządzających w gminach zwanymi gminne jednostki zarządzania kryzysowego. Wszyscy włodarze, wszystkie jednostki, które są, one są w systemie, one pracują wspólnie z nami. Jeżeli zdarzenie ma miejsce w danej jednej gminie,

to za wszystko odpowiada czy koordynuje właściwy władarz tej gminy czyli burmistrz czy wójt. Jeżeli wójt czy burmistrz nie daje sobie rady, to w tym momencie jest szef zarządzania kryzysowego w powiecie czyli starosta powiatu chojnickiego. Jeżeli zdarzenie przemieszcza się przez więcej gmin, to obligatoryjnie starosta włącza się we wszystkie sprawy dotyczące funkcjonowania. Cały czas się mówi o sztabie, cały czas mówi się o centrum, a jeszcze mówi się o zespole i te rzeczy się wszędzie przewijają, a praktycznie wykonują te same czynności być może w niektórych przypadkach rozszerzone, dlatego może jest tyle niejasności. Każda funkcja danej osoby powinna zajmować się czymś innym, a to do końca tak w życiu nie jest. Tu mówię, proszono nas o to, żebyśmy swoje uwagi, spostrzeżenia w zarządzaniu kryzysowym przedstawili, bo przepisy się zmieniają, przepisy się zmieniły i zmieniają się jeżeli chodzi o zarządzanie kryzysowe. Sztab działa w danym momencie jeżeli jest taka potrzeba, starosta taki sztab powołuje i takie rzeczy akurat zrobiłem i tutaj pani radna ja nie wiem, że pani jest taka bardzo szczegółowa, bo nie liczy się pani z tym czy udzielono pomocy czy zrobiono komuś coś czy działania koordynujące były czy zabezpieczające czy jakieś inne, a pani naprawdę pyta się mnie o to czy sztab działa dlaczego nie był powołany dlaczego jakiegoś zarządzenia nie było czy cokolwiek innego. Przynajmniej tak to zrozumiałem i tak to odpowiadam. Wszystkie dokumenty, które dotyczą działania służb czy innych rzeczy, są u nas w wydziale do wglądu.

W zasadzie cały czas się tłumaczę z tego, że pomagamy ludziom, że działania koordynujemy i cały czas za chwilę jesteśmy cały czas rozliczani z tego itd., tak jak byśmy my wywołali III wojnę światową cały czas to podkreślam, bo jakieś procedury nie były może zapisane, albo przestrzegane. Nie jesteśmy od tego, nas też rozliczają i na pewno z tego po prostu więcej wiedzy na ten temat będę miał. Jeżeli będzie podsumowanie kontroli, to na pewno państwa poinformuję o tym.

Jeżeli chodzi o sprawy związane z panem X, bo nie będę tutaj nazwiska wymieniał, to pan dostał odpowiedź 12 września 2017 r. Także nie wiem czy zawieruszyło mu się, ale w każdym bądź razie o to co pytał, na to odpowiedź dostał. Mam potwierdzenie korespondencji (zawsze jest tak wysyłane) 12 września było u nas, jest data.

Jeżeli chodzi o ogródki działkowe czy rolę starosty, jak to pani mówi, chciałem tylko podkreślić jedno: aktem prawnym kompleksowo regulującym zasady działania stowarzyszeń jest ustawa Prawo o stowarzyszeniach. To co pani mówi. Starosta prowadzi jednak nadzór administracyjny nad działalnością stowarzyszenia, w ramach którego sprawdza się zgodność działania stowarzyszenia z obowiązującymi przepisami prawa i tymi postanowieniami statutu. Samo prawo nadzoru nie pozwala jednak staroście do ingerowania w działalność organizacji.

Organ nie może wnikać w kwestie celowości, rzetelności, gospodarności działalności stowarzyszenia. Organ nadzoru ma zatem ograniczone możliwości wpływania na działalność stowarzyszenia. Wzajemne stosunki, jakie zachodzą pomiędzy stowarzyszeniem a jego członkami, nie należą do sfery cywilno – prawnej lecz do sfery społeczno – organizacyjnej, do której organy państwa ingerują jedynie w wypadkach i w zakresie przewidzianym w ustawie. Nie ulega wątpliwości, że stosunki między stowarzyszeniem a jego członkami są kwestią wewnętrzną każdej organizacji regulowanym jej prawem wewnętrznym.

Jeżeli chodzi konkretnie o skargę na działalność zarządu ogródków działkowych „Metalowiec” zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Słupku w dniu 19.07.2017 r., w której to *„sąd oddalił powództwo osoby skarżącej i wskazał, że rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie może zapaść poprzez badanie na gruncie przez biegłego geodetę w odrębnym postępowaniu.”* To są sprawy, jak powiedziałem, dotyczące stowarzyszenia i jej członków. Jeżeli są nieprawidłowości, to jest komisja rewizyjna, która na wniosek wspólnoty czy walnego zebrania rozlicza zarząd. To jest najważniejsze ciało w stowarzyszeniu. Jeżeli są sprawy dotyczące kryminalne, afer czy czegokolwiek, to jest sąd od tego. Tak samo członek zawiadamia organy prokuratury, że np. jest nieprawidłowość. Jeżeli dana osoba jest pokrzywdzona, poszła do sądu, ma wyrok sądu w tej sprawie, to jest tylko i wyłącznie ich sprawa. Ten pan czy ta pani próbuje angażować starostę do spraw sądowych, w których nie uczestniczę, bo to nie jest nasza rola. W tej sprawie przeprowadziłem rozmowy, uświadomiłem tego pana. Wiem, że być może do niektórych ludzi nie dociera lub nie chce, albo nie wiem szukają innych rozwiązań. Ten pan ma wszelkie inne możliwości czy ta pani, bo tam chyba też o córkę chodzi, żeby po prostu mogli dochodzić swoich praw i obowiązków.

Jeżeli chodzi o sprawy drogowe, to tak jak tutaj powiedziałem, ale chciałem zobaczyć, co mógłbym ewentualnie wytłumaczyć.

Pan Redzimski pytał o komisję bezpieczeństwa kiedy spotkanie – kiedy – w zasadzie wstępne podsumowanie po nawałnicy nie przez komisję bezpieczeństwa a przez sztab ZK odbyło się, tam były wszystkie służby. Przewiduję spotkanie w ramach komisji bezpieczeństwa z służbami, które brały udział w tej nawałnicy nieszczęsnej i tam zostaną przedstawione praktycznie działania, które dane służby wykonały, ewentualnie wnioski co należy poprawić lub co innego zrobić. To prawdopodobnie takie spotkanie jeszcze w październiku będzie.

Skomplikowało mi się trochę, bo mój szef zarządzania kryzysowego czyli dyrektor Nogal jest na chorobowym. Tutaj też odnośnie pani radnej powiem, że jeżeli ktoś jest

na chorobowym, a ja powołuję zastępcę dyrektora a nie dyrektora to po to, że ja nie mam dwóch dyrektorów w tym momencie. Jeżeli chodzi o chorobowe pana Nogala, to chorobowe na pewno nie będzie tygodniowe, bo już ma chorobowe miesięczne co najmniej. Muszę mieć człowieka, który będzie zajmował się tymi sprawami. Jeżeli chorobowe jest poza miesiącem, to zakład pracy nie ponosi wydatków na wynagrodzenia. Także strat z tytułu zatrudnienia nowego pracownika, jak to pani mówi czy wygórowanych, to tak do końca nie wiem jak kwota będzie dla zastępcy dyrektora. Jest też pewne, bo miałem przygotowane wypowiedzenie umowy, ale nie mogłem wręczyć panu Nogalowi, bo poszedł na chorobowe. Dlatego jest tak a nie inaczej. Dlatego tutaj jest konieczność po prostu działań, które wymusza sytuacja. I tak idę powiedźmy po mniejszych kosztach, chociaż ponoć to nie powinno tak być, bo to powinno tak jak mówię o zarządzaniu kryzysowym idę po mniejszych kosztach, żeby nie tworzyć etatów. To tu mamy prosty przykład, że trzeba to robić.

Odpowiedź na zapytanie radnego M. Szmaglinskiego.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): pana Szmaglinskiego nie ma, ale panie Marku czy pan by odpowiedział w sprawie tego zespołu koordynującego sprzedaż drewna. Proszę państwa, my takiego prawa nawet nie mamy, żebyśmy my mogli się tym zająć. Jeżeli któryś ze wskazanych pracowników czy ja bym się tym zajmował, to miałbym prokuratora nawet, bo kto mi udowodni, że ja z boku nie handlowałem i nie doradzałem czy cokolwiek innego? W tym przypadku jest to sprawa samych zainteresowanych, żeby nie zostać oszukanym, może to nie jest dobre słowo czyli po prostu inaczej potraktowanych przy sprzedaży. Nie ma takiej możliwości, żeby powiat taki podmiot powołał.

Pan M. Jankowski (etatowy członek Zarządu Powiatu Chojnickiego): uzupełnię jeszcze, bo ta sprawa wyszła na spotkaniu w Nowej Cerkwii zorganizowanym z inicjatywy pana posła Mrówczyńskiego, a wcześniej było spotkanie w Kościerzynie i tam była taka propozycja logiczna, aby właściciele lasów prywatnych założyli stowarzyszenie lub fundację na zasadzie grupy producenckiej, tak jak w innych branżach i wtedy jest to możliwe. Chodzi o to, żeby wspólnie to realizować. Natomiast na pewno nie ma możliwości pośrednictwa instytucji ani z gminy ani z powiatu. Myślę, że byłoby podejrzenie o stronnictwo. W związku z tym same osoby zainteresowane taka była propozycja znawców tematu, żeby oni w formie grupy producenckiej albo takiej grupy, która będzie reprezentowała wszystkich negocjacjach jeżeli

chodzi o cenę drewna i o to chodziło, żeby tutaj jak gdyby zapewnić najlepsze warunki sprzedaży.

Odpowiedź na interpelację radnego L. Redzimskiego.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): pan radny Redzimski zapytał – nie dosłyszałem, chodziło o nagradzanie kogo – uczniów?

Pan Radny L. Redzimski: tak, uczniów, którzy mają egzaminy nadające kwalifikację zawodową.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): myślałem, że tu chodzi o uczniów, którzy mają dobre wyniki itd. Tych uczniów wydaje mi się, że nie należy nagradzać, bo to jest ich w zasadzie egzamin, który spowoduje, że otrzymają jakieś papiery na ukończenie kursów kwalifikacyjnych w danym zawodzie. Tutaj za to, że zdał, nawet nie wypadałoby jakoś nagrodzić. Właściwie jego obowiązkiem i motywacją jest, żeby on taki kurs skończył. Jest pomysł, ale mówimy o szkolnictwie dla dorosłych, że dzisiaj np. 50% płacimy dotacji dla szkół dla dorosłych, dla liceów, a to ma się zmienić i tam się mówi o motywacji troszkę innej, że jeżeli ktoś przystąpi do egzaminu, zda egzamin czy maturę, to wtedy dopiero szkoła dostaje za niego pieniądze, bo część dostanie w formie ryczałtu, a po egzaminach tu.

U nas są nagrody dla najlepszych absolwentów oraz stypendia za osiągnięcia sportowe, naukowe. Jutro będziemy najlepszym za osiągnięcia naukowe wręczali. Może to jest wszystko do rozważenia, ale na dzień dzisiejszy myślę, że to chyba obowiązek tych ludzi, którzy powinni się cieszyć, że zdają tak mówiąc uczciwie. Panie przewodniczący, na pozostałe sprawy mam nadzieję, że odpowie pan wicestarosta.

cd. odpowiedzi na interpelacje radnej M. Daleckiej.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tematy drogowe poczynając od pani radnej Daleckiej. Jeżeli chodzi o drogę Reymonta, Żeromskiego komisja ds. oznakowania w ubiegłym roku podejmowała ten temat czy progi spowalniające, przejście dla pieszych i zaopiniowała negatywnie te dwie rzeczy. Mamy przebudowywane skrzyżowanie, m.in. ul. Niemcewicza jest teraz przebudowywana i myślę, że jak miasto zakończy to zadanie, będziemy jeszcze raz zwoływać komisję i zobaczymy, bo rzeczywiście

w szczególności wyjazd z ul. Żeromskiego w ul. Reymonta to jest pod prawie kątem 90 stopni jest niebezpiecznie, bo jeżdżę tam dość często i rzeczywiście auta się rozpędzają ul. Reymonta i jest niebezpiecznie. Też tego przejścia nie ma z tym, że jest to usytuowanie na tyle nieszczęśliwe, że tam jest co rusz jakiś zakręt i nie chcemy spowodować, żeby to przejście dla pieszych było właśnie dla pieszych jeszcze większym niebezpieczeństwem, ale podejźmy jeszcze raz do tematu.

Jeżeli chodzi o ul. Strzelecką termin wykonania tego zadania 31 październik, ale dzisiaj już wiemy, że tego zadania do końca października nie uda się zrealizować i dlaczego? Dlatego, że w trakcie realizacji zadania okazało się, że po odkryciu deszczówka, kanalizacja deszczowa jest pozarywana w wielu miejscach i zaistniała konieczność odtworzenia kanalizacji deszczowej, a w związku z tym trzeba było również wymienić podbudowę, to jest pierwsze.

Drugie okazało się, że jest kolizja, którą trzeba było przeprojektować i miasto Chojnice nie miało zinwentaryzowanej kanalizacji deszczowej, m. in. na tym odcinku, a tam wody opadowe praktycznie z całego osiedla spływają na ul. Strzelecką i nie chcemy robić zadania, które zakończymy, powiemy tak zadanie wykonane w terminie, ale zacznie być problem z wodami opadowymi. Dlatego też przeprojektowaliśmy fragmenty tej kanalizacji deszczowej i wodociągi plus gazownia, które przy okazji tego, że my prowadzimy zadanie inwestycyjne też realizują swoje zadania. Co powoduje opóźnienia wykonawców, bo wykonawcy muszą czekać na to, aż wodociągi położą brakujące odcinki właśnie wodociągów czy też przyłączy gazowych, ale jeżeli chodzi o wodociągi, gazownię dałoby się to skoordynować, żeby zakończyć myślę w terminie. Natomiast zmiany projektowe i dodatkowe rzeczy, które musimy realizować spowodują, że trzeba wydłużyć termin czy to wydłużymy termin do 30 listopada czy się uda wcześniej zrobić na to liczymy. To jest generalnie problem dróg w miastach, gdzie infrastruktura podziemna jest często sprzed II wojny światowej i tak naprawdę było to robione. Mieszkańcy często sami składali się, tak jak było na Staszica, robiono wodociąg, tak również na tej ulicy.

Jeżeli chodzi w kolejności o paraliż Wydz. Inwestycji i Infrastruktury Drogowej. Nie ma takiego paraliżu, to że dziennikarze napisali, że kilka chodników nie jest robione w związku z tym jest paraliż, to taka własna interpretacja dziennikarzy. Ja chcę przypomnieć, że powołaliśmy, ogłosiliśmy konkurs na dyrektora, żaden z pracowników starostwa nie ubiegał się o to stanowisko. Osoba z zewnątrz przyszła, ale zanim ten konkurs był ogłoszony, pan dyrektor Marciniak już podupadał na zdrowiu. Okazało się, że te zwolnienia są spowodowane, że są dużo dłuższe niż można było przewidywać i tak wyciąganie

wniosków że to, że nie został dyrektorem czy nadal zastępcą dyrektora, podupadł na zdrowiu, to jest daleko idąca interpretacja. My się z tym nie zgadzamy, ale tak daleko nie wchodzimy w sprawy zdrowotne pracowników, a warto przypomnieć, że wydział realizuje zadania za ponad 15 000 000 zł, tj. ul. Strzelecka, Krojanty, Konarzyny z PROW-u, Konarzyny ul. Lotnicza, Rolbik, Nowa Cerkiew, Zapędowo – Gartki i bieżące utrzymanie dróg, remonty i jeszcze kwestie, które wynikły w wyniku nawałnicy, bo mnóstwo dróg powiatowych zostało zdegradowanych w szczególności drogi gruntowe. Teraz prowadzony jest wywóz drewna co również degraduje te drogi. Także mówienie o tym, że w wydziale jest paraliż jest bardzo niesprawiedliwe dla pracowników. Oni pracują bardzo ciężko, a obsada czteroosobowa przy braku jednego pracownika, to jest duży uszczerbek, bo wiele rzeczy można było zrealizować, wiele tych drobnych, bo wywiad prasowy dotyczył tylko i wyłącznie tak naprawdę drobnych rzeczy typu chodniki.

Te zadania będziemy realizować, one są wpisane w budżecie, ogłosimy przetargi i będziemy je realizować w przyszłym roku. Parę drobnych rzeczy na terenie gminy Chojnice również, ale w uzgodnieniu z wójtem gminy Chojnice zadania drogowe przesunęliśmy świadomie na przyszły rok ze względu, m.in. też na tą nawałnicę. Chcemy realizować drogę z Nowej Cerkwi do Lotynia i też zadanie, które zostało ogłoszone ponownie czyli Klaskawa, gdyż wpłynęła tylko jedna oferta, która opiewała na kwotę ponad 300 000 zł większą niż planowaliśmy w budżecie. Ten przetarg został ogłoszony, jeszcze w tym miesiącu w połowie miesiąca będzie rozstrzygnięcie.

Pan Radny M. Jakubowski: kiedy startują prace?

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): zaraz po rozstrzygnięciu i podpisaniu umowy, znaczy trudno mi powiedzieć, bo nie mamy wiedzy na temat taki czy kolejny przetarg rozstrzygniemy w tych kwotach, które mamy wpisane w budżecie, bo jak się okaże, że będzie jeszcze większy, to niewątpliwie tego zadania w tym roku nie zrealizujemy. Będziemy ogłaszać ponownie przetarg, bo, szanowni państwo, przetargi niestety, ale tak jak kiedyś przetargi drogowe były rozstrzygane bardzo korzystnie nawet czasami do 50% w stosunku do kosztorysu, tak dzisiaj są o 20% wyższe do 30% niż kosztorysy. W związku z tym dużo samorządów jeszcze raz ogłasza przetargi, bo nie stać nas na to, żeby wydawać dużo większe pieniądze na zadanie, które było wyszacowane niżej.

Odpowiedzi na interpelacje radnego A. Sabiniarza.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): kolejna odpowiedź to radny Sabiniarz tłuczeń na drogę do Łukowa, malowanie białej linii przerywanej Czersk – Kosobudy, Mokre – Juńcza wniosek o wycinkę drzew. Geodezja, tak jak pan radny wspominał, pracuje tam, będziemy tam realizować jeżeli chodzi o drogi tłuczniami. Zbieramy wszystkie potrzeby, które są. Mówię w pierwszej kolejności patrzymy też na drogi, które służą wywozowi drewna, bo to są potężne ilości, które trzeba wywieźć i te drogi są strasznie degradowane. Również spotkaliśmy się z przedstawicielami Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych z Torunia i chcemy jakieś porozumienie zawrzeć, żeby to nie było tak, że tylko na powiat spadnie remontowanie tych dróg tylko, żebyśmy to wspólnie realizowali.

cd. odpowiedzi na interpelacje radnego L. Redzimskiego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): jeżeli chodzi o radnego Leszka Redzimskiego drogi gruntowe, wody stojące i zaorywanie przez rolników. Rozumiem, że pan też uznaje, że powinniśmy zawiadomić policję, że ktoś wkracza w pas drogowy.

Pan Radny L. Redzimski: jeśli droga jest ponad 12 m na planie, a realnie jest 6 m, to mam sygnały po prostu, że droga jest często nieprzejezdna i będzie nieprzejezdna.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): dokładnie tak. Tak też wójt gminy Chojnice do nas wnioskował wielokrotnie, żebyśmy jednak zawiadamiali policję. Wójt też na swój koszt, jakby oznaczył pas drogowy kamieniami, które pokazują, dokąd rolnik może pole orać, a rzeczywiście często zdarza się tak, że te nawet 0,5 m stanowi łąsy kąsek do tego, żeby go użytkować a to jest pas drogi powiatowej. Także tymi tematami bezwzględnie będziemy się też zajmować.

Jeżeli chodzi o wyrównanie drogi do Suszka to jest temat, jak mówiłem, że z lasami rozmawiamy. Tam szczególnie przy tych wodach, znaczy temperaturze, przy której padają deszcze, te drogi gruntowe w szczególności są porozjeżdżane.

Jeżeli chodzi o skrzyżowanie ul. Główna w Lichnowach, ul. Ostrowicka to powiem szczerze, nie mam wiedzy, zorientuję się czy tam w tym temacie coś zrobiono czy są jakieś pomysły na to, bo rzeczywiście zbliża się zima i znowu będzie problem z tym zakrętem.

Odpowiedź na interpelacje radnego T. Orzłowskiego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): radny Orzłowski, to myślę, że na zarządzie mu odpowiem na te pytania.

Odpowiedź na interpelacje radnej T. Kropidłowskiej.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): pani radna Kropidłowska prosiła odpowiedzi na piśmie, to sporządzimy takie pismo.

Odpowiedzi na interpelacje radnego M. Szmaglinskiego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): radnego Marka Szmaglinskiego nie ma. Jeżeli chodzi o drogi, które były realizowane w ubiegłym roku, tam jest gwarancja 5-letnia, a na miesiące trochę spokojniejszy październik/listopad zamierzamy zrobić przegląd gwarancyjny wszystkich inwestycji, które były i wtedy będą wnioski. Będziemy od wykonawców żądać napraw gwarancyjnych.

Odpowiedź na interpelacje radnego E. Wirkusa.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): jeżeli chodzi o radnego Wirkusa droga osiedlowa, która została zdegradowana, zainicjujemy takie spotkanie ze Skanską. Na pewno sołtysa tej pięknej miejscowości zaprosimy na to spotkanie i bezwzględnie trzeba będzie od wykonawcy żądać, jeżeli to jest wina pojazdów, które tam się poruszały, a nie powinny, to będą musieli to naprawiać.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): tam są znaki, oznakowania są?

Pan Radny E. Wirkus: tak, kwestia jedna wręcz dzwoniłem. Samochód ciężarowy, który woził asfalt. Jeżeli to miał tylko stanąć człowiek gdyby pokazać, że ciężarowe mają jechać główną czyli, bo Ekomel puszczał, a oni nie, jechali, był znak 3,5 t a ciężarowe wszystkie.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): jeżeli są dowody na to czy policja, protokoły z zatrzymań samochodów, które poruszały się nieprawidłowo, to na pewno Skanska powinna

to naprawić, a jeżeli nie, to jest droga gminna mimo, że finansowana ze środków mieszkańców, bo to nie jest prywatna droga właścicieli prawda?

Pan Radny E. Wirkus: tak.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): to jest droga gminna, to gmina Chojnice ma instrumenty prawne do tego, żeby od wykonawcy żądać naprawy tej drogi, a jeżeli są świadkowie itd., czy jakieś firmy czy protokoły policji, to wszystko będzie służyło do tego, ale spotkanie z naszej strony dlatego, że nam też zależy na tym, żeby mieszkańcy jakby byli zadowoleni z tego, że zrobiliśmy drogę, a nie, że jedna jest zrobiona a druga zrujnowana także.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): nawałnicy tam nie było?

Pan Radny E. Wirkus: nie, mówię, zapraszam, przejedziemy, zobaczymy.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): nie ma problemu. Na jakim etapie jest budowa ścieżki rowerowej od drogi 235 do Klawkowa tak?

Pan Radny E. Wirkus: tak.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): to zadanie, mamy tam projekt gotowy, mamy ZRID, ale nie planowaliśmy tego w tym roku, także to jest kolejny projekt, który mamy gotowy w sytuacji, gdy pojawią się środki finansowe, a chcę powiedzieć, że na terenie chociażby gminy Czersk będziemy mieli do końca roku cztery takie projekty drogowe, także będzie z czego wybierać. Niebawem czeka nas dyskusja nad budżetem powiatu na przyszły rok i na pewno ten temat stanie.

Odpowiedzi na interpelacje radnego M. Jakubowskiego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): jeżeli chodzi o radnego Jakubowskiego: budowa pieszo – jezdni na Łukowskiej. To są te zadania drobne, które nie są zrealizowane w tym roku, ale one wynikają również z takiej rzeczy, że na tego rodzaju rzeczy wymagane są projekty. Kiedyś można było to realizować na zgłoszenie bez projektu i tak samo drogi

gruntowe można było realizować tylko i wyłącznie na zgłoszenie. Po wyrokach sądów administracyjnych okazuje się, że na to trzeba przygotować, bo musi być pozwolenie na budowę i dokumentacja projektowa.

Pan Radny M. Jakubowski: czyli jeżeli chodzi o Łukowską to nie ma pewności, że w tym roku zostanie wykonana pieszo-jezdni?

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): kolejka w przetargach jest bardzo długa. Ja nie chciałbym obiecywać, że ona będzie w tym roku.

Pan Radny M. Jakubowski: rozumiem, a czy zarząd nosi się z zamiarem rozszerzenia tej inwestycji na rok następny? Rozszerzenia, bo w tym roku miało być 300 m, ale kolejne jakieś metry na rok następny.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): nie mam tej wiedzy, jeżeli chodzi o rozszerzenie. Na ten temat nie dyskutowaliśmy na zarządzie ani też nie było sygnałów ze strony gminy Czersk w tym zakresie. Także nie jest mi znany temat rozszerzenia.

Pan Radny M. Jakubowski: dobrze, a z tym rowem melioracyjnym?

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): to są tak bieżące rzeczy, że puścimy pracowników, zobaczą, jak wygląda i jeżeli tam są pozarywane czy zatkane przepusty, to będziemy to zadanie robić.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): jeżeli to jest nasze.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): jeżeli to jest nasze.

Pan Radny M. Jakubowski: by trzeba było sprawdzić.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): mamy od tego służby.

Pan M. Jankowski (etatowy Członek Zarządu Powiatu Chojnickiego): pod Łukowską to jest nasze.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): tutaj mamy pana burmistrza, który pamięta doskonale swoje drogi. Pismo do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych ono zdaje się z tego co pamiętam nawet na ostatnim zarządzie z którejś komisji wpłynęło, także wysłamy jeszcze raz to pismo. Temat jest im znany, bo to wiele razy, wójt gminy Chojnice i również radna Kijek zgłaszała ten temat. Czersk – Klaskawa to już o tym mówiłem, że była duża kwota.

Odpowiedź na interpelacje radnego J. Schumachera.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): radny Schumacher rekultywacja rowu melioracyjnego. To na bieżąco współpracujemy, także wysłamy tam też pracowników i będzie zrealizowany.

Odpowiedzi na interpelacje radnego W. Golińskiego.

Pan Radny M. Szczepański (Wicestarosta): jeżeli chodzi o radnego Golińskiego Żychce – Nowa Karczma przepust drogowy również jeżeli jest zapadnięty będziemy go realizować.

Jeżeli chodzi o przewrócony płot betonowy, to ci, którzy tam jeżdżą, od razu powinni zgłosić to na policję, że jest zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, że element jakiś betonowy znajduje się na drodze. Wysłamy tam pracownika czy tam jest już uporządkowane, jeżeli nie to odpowiednio zgłosimy na policję.

cd. odpowiedzi na interpelacje radnego L. Redzimskiego.

Pan M. Jankowski (etatowy Członek Zarządu Powiatu Chojnickiego): jeśli można bym chciał jeszcze tylko uzupełnić wypowiedź tutaj kolegi jeśli chodzi o drogi gruntowe. Mianowicie oczywiście pas drogowy jeśli chodzi o drogi gruntowe najczęściej to wymaga wznowienia granic, a to są dość spore koszty. Z doświadczenia mogę powiedzieć, że często jest tak, że te drogi w ogóle mają inny przebieg i rzeczywiście jest to spory problem.

cd. odpowiedzi na interpelacje radnego A. Sabiniarza.

Pan M. Jankowski (etatowy Członek Zarządu Powiatu Chojnickiego): natomiast pytanie, które zgłosił tutaj pan radny Sabiniarz lasy prywatne na jakim etapie i tutaj jak wygląda cała

ta procedura. Przypomnę, że oszacowane według lasów, nadleśnictw na terenie naszego powiatu jest 3 100 ha uszkodzonych lasów z szacunku nadleśnictw. Łączna powierzchnia lasów będących w nadzorze to jest 11 516 ha. Obecnie sytuacja wygląda następująco: protokołów sporządzono na dzień dzisiejszy 144, obejmuje to 1 135 ha zbadanych już powierzchni oszacowanych z tego 686 ha jest w 100% zdegradowany czyli one jakby wymagają.

Natomiast jeśli chodzi o samą procedurę, to powiem, że została ona określona przez Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych i przedstawia się następująco, że po pierwsze właściciel lasu prywatnego musi złożyć oświadczenie bądź wniosek o zamiarze uporządkowania. Takich wniosków wpłynęło do dnia dzisiejszego 996. Dlatego na podstawie tego oświadczenia komisja powołana tutaj zarządzeniem starosty z udziałem leśników, którzy mają w nadzorze lasy prywatne, przeprowadzają ten szacunek w terenie. Po sporządzeniu protokołu jest przygotowana decyzja starosty, tu oczywiście musi być wcześniej umowa z nadleśnictwami poszczególnymi, bo są określone jakby zasady. Bez tej umowy jakby nie ma podstawy do uruchomienia środków finansowych. Na podstawie decyzji ta decyzja jest wydana, wtedy właściciel lasu wykonuje to uporządkowanie. Z kolei przed uruchomieniem środków musi być jeszcze kolejna wizja leśniczego lasów, którzy mają w nadzorze lasy prywatne i na tej podstawie są uruchomiane środki. Oczywiście te środki wpływają do starostwa. Tutaj na podstawie umowy, którą starosta zawrze z każdym z właścicieli lasu prywatnego na tej podstawie będą wypłacane stawki tak jak wcześniej była mowa w zależności od wieku lasu to będzie 4 000 zł, 5 000 zł bądź 6 000 zł od 1 ha w zależności tutaj od tej zniszczonej powierzchni.

Powiem, że w tej chwili jeszcze żadne środki nie zostały uruchomione, bo też takie pytanie padło. Myślę, że to już jest jakby sprawa wtórna tym bardziej, że już są prowadzone na przykład w Nadleśnictwie Przymuszewo odbiory tego drewna, więc myślę, że w momencie wtedy kiedy już będą procedury, to od wydania decyzji do uruchomienia środków to już będzie krótki okres. Na ten cel są przeznaczone pieniądze z funduszu leśnego. Jest to na likwidację zagrożenia bezpieczeństwa publicznego przypomnę 35 000 000 zł jest w tym budżecie do rozdziału w razie potrzeby będą te środki zwiększane. Dodatkowo w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa również Agencja Restrukturyzacji będzie tutaj też badała i wypłacała pieniądze w wysokości 2 000 zł od 1 ha, jak gdyby już za wykonanie prac odnowieniowych na tym gruncie czyli te pieniążki dopiero będą uruchomiane po uporządkowaniu powierzchni czyli to co wynika z decyzji tej pierwszej. Także ta procedura cały czas trwa. Tak jak mówiłem, myślę, że w tej chwili jeszcze nie są te

szacunki przeprowadzane w Nadleśnictwie Przymuszewo z racji tego, że są prowadzone odbiory tylko drewna i tutaj w porozumieniu z nadleśniczym Nadleśnictwa Przymuszewo jeżeli to zostanie zakończone, wtedy jak gdyby tutaj wszystkie siły zostaną skierowane na szacowanie tych lasów prywatnych. To i tak jest proces długotrwały. Powiem, że często jest tak, że w tych dużych, bo niejednokrotnie to są lasy o powierzchni 30 – 20 ha, ta komisja musi obejść cały las. Często jest tak, że jeszcze dzisiaj nawet nie ma dostępu do całego tego terenu. To nie jest wykonywane na podstawie powiedzmy jakiś dokumentacji fotograficznej z powietrza tylko oni fizycznie muszą przejść całą działkę, określić tutaj jaki jest stan i oczywiście tutaj wtedy dopiero na podstawie tej wizji w terenie jest określana wielkość hektara i od tej też powierzchni później jako konsekwencja będą wypłacane środki tutaj w formie właśnie tutaj jakby na to uporządkowanie. One oczywiście są uruchamiane po wykonaniu. Tutaj też jest problem, że często mieszkańcy nie mają jakby możliwości wyłożenia tych pieniędzy. Tutaj nie ma jakby innych sposobów na realizację tego problemu. Natomiast są też firmy, które w zamian za uporządkowanie i w zamian za to drewno zabierają, porządkują i niektórzy też na takie warunki wyrażają zgodę. Także to tak wygląda, jeśli jeszcze jakieś dodatkowe pytania będzie miał pan radny, to odpowiem.

Na tym odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych zakończono.

Ad. 9

W wolnych wnioskach i zapytaniach głos zabrali:

Pan Radny S. Skaja (Starosta): nie wiem czy się państwu podoba ten kolor, ale chciałbym zauważyć, nikt nie zauważył, że w innej rzeczywistości jesteśmy.

Pani Radna B. Stępień: zauważyłam, jak tylko weszłam. Powiedziałam, że się zrobiło jaśniej.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: czyściej.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): mam sygnały, że niektórzy nie dosłyszają. Nie wiem czy złe głośniki są ustawione czy co.

Pan Radny L. Redzinski: jest lepiej niż na poprzedniej sesji, ale coś burczy.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): to na zewnątrz.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: ale są chyba mikrofony delikatnie mocniej albo nie wiem co, bo ja mam na minimum skręcone.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): cieszę się, że sami żeśmy kolory dobrali.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: a panie starosto kto dostanie premię za wybór tak ładnego koloru?

Pan Radny S. Skaja (Starosta): rezygnujemy z premii.

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: bo za ten kolor faktycznie należy się premia, za wybór tego koloru. Bardzo ładnie, szanowni państwo.

Pani Radna B. Stępień: ładnie. Wnioskowałabym, żeby ta nasza flaga powiatu w jakiś inny sposób się prezentowała, ona taka nieszczęsna.

Pan Radny S. Skaja (Starosta): pani radna ja na tej sali nie rządę.

Więcej oświadczeń i wniosków radni nie zgłosili.

Ad. 10

Przewodniczący Rady Powiatu R. Skórczewski: dziękuję wszystkim za udział w obradach i zamykam XXVII sesję Rady Powiatu Chojnickiego V kadencji. (*Uroczyste uderzenie dzwonka.*)

Na tym protokołowanie XXVII sesji Rady Powiatu Chojnickiego V kadencji zakończono.

Protokołowała

Kierownik Biura Rady

/-/ mgr Lucyna Zawiszewska

Przewodniczył
Przewodniczący Rady

/-/ mgr inż. Robert Skórczewski